

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos *weekend*

Piątek

25 października 2024

nr 84 (LXXIX)

cena: 20 Kč



WIADOMOŚCI
**MY CHYBA MAMY DO
SIEBIE NAJBLIŻEJ**
STR. 2-3



KULTURA
**PERFEKCYJNE
45. URODZINY**
STR. 4



KULTURA
**WALIZKI Z KSIĄŻKAMI
ROZPAKOWANE**
STR. 8



Polski student ma już nagrobek

WYDARZENIE: Na Cmentarzu Miejskim w Opawie odsłonięto w czwartek przed południem symboliczny nagrobek Franciszka Kubicy, polskiego studenta teologii straconego przez Niemców 13 stycznia 1943 roku w sąsiednich Oticach. Inicjatywa prowadząca do godnego upamiętnienia tego młodego Polaka wyszła od otickich społeczników, którzy na przekór upływu lat, nie zapomnieli o nim.

Beata Schönwald

Franciszek Kubica został aresztowany za odmowę pracy w niedzielę w gospodarstwie miejscowej Niemki w Katerzinkach. Po aresztowaniu udało mu się uciec, jednak po dywersyjnej akcji miejscowego ruchu oporu i podpaleniu cukrowni gestapo w przeprowadzonej obławie ponownie go ujęło. Był bestialsko torturowany, a następnie w haniebnym pochodzie w trumnie dowiezony na miejsce stracenia, gdzie został powieszony na oczach innych ok. 500 pracowników przymusowych i miejscowej ludności. Po trzech dniach został pochowany na opawskim cmentarzu w alei nr 14.

To właśnie nieopodal tego miejsca, w tej samej alei odbyła się wczorajsza uroczystość wspomnieniowa z udziałem konsula Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie Stanisława Bogowskiego, delegacji miasta Opawy z prezydentem Tomaszem Navrátilem na czele, przedstawicielei Zaolzia, a wśród nich prezes PZKO Heleny Legowicz, oraz społeczników z Otic.

– Publiczna egzekucja bezbronnego młodego człowieka miała na celu zastraszenie miejscowej społeczności i przymusowych pracowników. Dzisiaj naszym obowiązkiem jest, aby pamięć o tym nieludzkim i haniebnym dla człowieczeństwa



• Prezydent Opawy Tomáš Navrátil (z lewej) i konsul RP w Ostrawie Stanisław Bogowski odsłaniają symboliczny nagrobek Franciszka Kubicy. Fot. BEATA SCHÖNWALD

wydarzeniu nie pozostała w ciszy zakamarków przeszłości, ale by znalazła właściwe jej miejsce w naszej teraźniejszości. Ten obowiązek spełniamy, odsłaniając dzisiaj symboliczny nagrobek pamięci w tym miejscu – podkreślił Stanisław Bogowski, wyrażając wdzięczność wobec władz Opawy za przychylność w realizacji projektu polskiego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, a także wobec „strażników historii i pamięci” z

Otic, którzy pamięć o straconym przez nazistów polskim studente przekazują kolejnym pokoleniom.

Akt odsłonięcia symbolicznego nagrobka Franciszka Kubicy został przeprowadzony wspólnie przez konsula RP i prezydenta Opawy. Uczestnicy uroczystości złożyli przy nim wiązanki kwiatów, odśpiewali „Rotę”, a pastor Śląskiego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego Janusz Kożusznik zmówił modlitwę za tych, którzy cierpią prześladowania z powodu prawdy, oraz tych, którzy

jak Franciszek Kubica przypłacili za to życie.

– Moc na usługach zła potrafi łatwo deptać brutalnie godność i niszczyć życie człowieka, jak gdyby nic nie znaczyło, ponieważ wobec przeważającej mocy jest w mniejszości, ponieważ z jakichś ideologicznych względów jest napiętnowane. Niestety z tym ryzykiem musimy się liczyć w każdych czasach – zaznaczył pastor.

Inspiracją do zaangażowania się ostrawskiego konsulatu w działania

na rzecz upamiętnienia Franciszka Kubicy na Cmentarzu Miejskim w Opawie było spotkanie Stanisława Bogowskiego ze społecznikami Otic. Jak powiedział „Głosowi” konsul RP, u podnóża Kamiennej Góry, gdzie stracono Kubicę, 17 kwietnia 1966 roku z udziałem ówczesnego konsula generalnego RP w Ostrawie J. Korczyńskiego oraz Stefana Jesiołka, uczestnika wydarzeń z 13 stycznia 1943 roku, posadzono lipę jako Drzewo Przyjaźni Czesko-Polskiej. Chociaż miejsce to było utrzymywane, nie spotykano się przy nim. Tak było do momentu, kiedy w związku ze zbliżającą się 80. rocznicą stracenia Franciszka Kubicy społecznicy z Otic poinformowali konsulat o zaplanowanej na 13 stycznia 2023 roku uroczystości wspomnieniowej. Stanisław Bogowski wziął w niej udział, a potem wszystko poszło już szybko.

– Po uroczystości zorganizowaliśmy spotkanie. Pojechaliśmy na cmentarz, gdzie okazało się, że w miejscu, gdzie pochowano Franciszka Kubicę, w 1984 roku ówczesne władze podjęły decyzję o utworzeniu w tym sektorze nagrobków urnowych. Jednak razem z administracją cmentarza udało nam się nieopodal znaleźć wolne miejsce na postawienie symbolicznego nagrobku. Prezydent Opawy wyraził zgodę na dożywotnie bezpłatne użytkowanie tego miejsca, a my wystąpiliśmy do MKiDN RP z wnioskiem o usytuowanie nagrobku. Dziś mamy tego zwieńczenie – podsumował Stanisław Bogowski. ▲



W nocy z 26 na 27 października zmieniamy czas z letniego na zimowy. Pośpiemy przez to o godzinę dłużej. W niedzielę nad ranem wskazówki zegarów przesuniemy z godz. 3.00 na 2.00.

W całej Unii Europejskiej do czasu zimowego wraca się w ostatnią niedzielę października (a na czas letni przechodzi się w ostatnią niedzielę marca). Mówi o tym obowiązująca bezterminowo dyrektywa UE ze stycznia 2001.

REKLAMA

Przyjdź i skosztuj
naszego tradycyjnego

**MENU ŚWIĘTEGO
MARCIAŃA**
8.-11.11.2024

Zarezerwuj swój stółik
pod nr. tel.: +420 734 753 840
www.penzionovecka.cz



ZDANIEM... Beaty Schönwald



beata.schonwald@glos.live

Wnajbliższy poniedziałek mamy wolne. Na ten dzień przypada bowiem święto państwowe, które jest upamiętnieniem powstania samodzielnego państwa Czechosłowacji w 1918 roku. Dla większości mieszkańców Republiki Czeskiej to bonusowy dzień, który nawet w środku tygodnia roboczego nie nakłada na obywatela żadnych obowiązków, dając mu gratis 24 godziny do dowolnego wykorzystania. Mało tego, nie stawia gospodyń domowych pod presją szaleńcych przygotowań, tak jak ma to miejsce przed Bożym Narodzeniem lub Wielkanocą. Dlatego też dla wielu święta państwowe, jak to październikowe, ale też np. 1 i 8 maja, 5 i 6 lipca, 28 września lub 17 listopada niczym nie różnią się od siebie i rzadko skłaniają do głębszych refleksji, nie mówiąc o jakiegokolwiek celebracji. Byle tylko nie wypadły w sobotę lub niedzielę.

W Irlandii w najbliższy poniedziałek też mają wolne, które daje prawo do wypoczynku i do niczego nie zobowiązuje. Mało tego, Irlandczycy nawet nie próbują udawać, że istnieje jakiegokolwiek uzasadnienie do tego, żeby nie pójść do pracy i szkoły. W Irlandii bowiem poza Bożym Narodzeniem, Nowym Rokiem, Świętami Wielkanocnymi i Dniem św. Patryka, który jest patronem Irlandii, istnieją jeszcze cztery bezimiennie święta państwowe. Dwa zostały ustalane na pierwsze poniedziałki maja i czerwca, a dwa kolejne na ostatnie poniedziałki sierpnia i października. W moim przekonaniu, idealne rozwiązanie. Mieszkańcy Irlandii są dzięki temu oszczędzeni frustracji, wynikającej z sytuacji, gdy święto państwowe przypada na weekend – co my przebraliśmy w tym roku już 28 września, a 17 listopada raz jeszcze sobie powtórzymy. Nie mówiąc o tym, że poniedziałkowe święta automatycznie gwarantują tzw. długi, czyli trzydniowy weekend.

Nie znam historii Irlandii, jednak wydaje mi się, że w dziejach każdego kraju znajdują się takie osobistości i takie wydarzenia, które przy dobrej chęci można podnieść do rangi święta państwowego. Z drugiej strony rozumiem, że aby tak się stało, musi istnieć co do tego polityczna zgoda. Nie wiem, czy to jej brak był akurat przyczyną ustanowienia irlandzkich świątecznych poniedziałków. Ja bym się za nie nie pogniwała.

CYTAT NA DZIS



Viktor Orbán

premier Węgry

w rocznicę powstania przeciwko Sowietom w 1956 roku

...
Oto znowu stare pytanie: czy ugnieśmy się przed wolą obcego mocarstwa, tym razem z Brukseli, czy też się jej przeciwstawimy? To poważna decyzja, którą teraz muszą podjąć Węgrzy. Sugeruję, aby nasza odpowiedź była równie jasna i jednoznaczna, jak w 1956 roku

W OBIEKTYWIE »GŁOSU«



• Dyrektor polskiej podstawówki w Gródce Katarzyna Śfak z dumą prezentuje wykonany lokal świetlicy-auli. Jednym z autów pomieszczenia jest niepowtarzalna panorama gór widoczna z trzech stron. Pod oknami siedziska jednocześnie kryją pojemne szufłady. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

DZIŚ...

25

października 2024

Imieniny obchodzą: Daria, Inga, Kryspin
Wschód słońca: 7.17
Zachód słońca: 17.22
Do końca roku: 69 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Szewca, Świątów Dzień Makaronu
Przysłowie: „Jaki październik, taki marzec, doznał tego niejeden starzec”

JUTRO...

26

października 2024

Imieniny obchodzą: Dymitr, Łucjan
Wschód słońca: 7.19
Zachód słońca: 17.20
Do końca roku: 68 dni
(Nie)typowe święta: Świątów Dzień Donacji i Transplantacji
Przysłowie: „Na świętego Szymona i Judy spodziewają się śniegu i grudy”

POJUTRZE...

27

października 2024

Imieniny obchodzą: Iwona, Manfred, Sabina
Wschód słońca: 7.21
Zachód słońca: 17.18
Do końca roku: 67 dni
(Nie)typowe święta: Świątów Dzień Kapłana
Przysłowie: „Jesień bezdeszczowa to zima wiatrowa”

POGODA

piątek



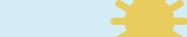
dzień: 15 do 17°C
noc: 8 do 6°C
wiatr: 2-4 m/s

sobota



dzień: 14 do 16°C
noc: 10 do 8°C
wiatr: 2-4 m/s

niedziela



dzień: 17 do 19°C
noc: 12 do 10°C
wiatr: 3-5 m/s

My chyba mamy do siebie najbliżej

Redakcję „Głosu” odwiedzili w poniedziałek Polacy z Litwy w ramach projektu „Wilja-Olza”. Ma on na celu, żeby młodzież z Zaolzia przekonała się, jak wygląda polskość na Wileńszczyźnie, a młodzież z Litwy dowiedziała się czegoś o polskości na Zaolziu. Efektem tych pobytów będą dwa filmy.

Beata Schönwald

Jesteśmy grupą uczniów i studentów z Wilna i okolic, mamy też tutaj koleżanki z Sołecznik położonych niedaleko Wilna – powiedział jeden z uczestników. – Wniosek

złożył ośrodek Wilnoteka przez Fundację Rady Polonii Świata i zebraliśmy aktywną młodzież, czyli taką, którą widzimy, że udziela się na co dzień – dodała Czesława Stanul, dziennikarka portalu multimedialnego Wilnoteka.



Pamiętkowe zdjęcie gości z Wilna w redakcji „Głosu”. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Przewodnikiem Polaków z Litwy był działacz młodzieżowy Stanisław Franek, który należał do grupy Zaolziańców, która w ramach pierwszej części projektu pojechała na Wileńszczyznę. – Na czwartek mieliśmy

zaplanowaną przechadzkę po Cieszynie i Czeskim Cieszynie. Po jego ciekawych miejscach oprowadzał nas historyk i działacz Kongresu Polaków Józef Szumiec, natomiast wieczorem mieliśmy spotkanie integracyjne

Zmarł ostatni ze współzałożycieli beskidzkiego GOPR

Wśród środowiska górskich ratowników i turystów pożegnało w Cieszynie Alojzego Szupinę, ostatniego ze współzałożycieli Grupy Beskidzkiej GOPR, wieloletniego zasłużonego ratownika, starszego instruktora ratownictwa górskiego, legendę beskidzkiego ratownictwa górskiego. Alojzy Szupina zmarł 19 października w wieku 94 lat.

Przez 38 lat był kierownikiem Sekcji Operacyjnej Cieszyn, pełnił tę funkcję społecznie, a cieszyńska sekcja była jedną z najlepiej zorganizowanych w Grupie Beskidzkiej.

Turystyczną działalność rozpoczął jeszcze w Liceum Administracji Handlowej w Cieszynie, organizując w nim koło krajoznawcze, wycieczki i odczyty. Był członkiem PTT, a później PTTK, gdzie pełnił funkcje na różnych szczeblach lokalnych i wojewódzkich. Działał w Komisji Turystyki Górskiej, Komisji Weryfikacji Oznak Turystycznych i jako kierownik sekcji narciarskiej PTTK „Watra”. Jednocześnie był inicjatorem i przewodniczącym Społecznego Komitetu Budowy Wyciągów Narciarskich w powiecie cieszyńskim.

– Pierwszy wyciąg narciarski z napędem elektrycznym na Stożku to jego zasługa – podkreślał goprowcy Na uznanie zasługuje jego zaangażowanie w zagospodarowanie turystyczne zachodniej części Beskidu Śląskiego – Alojzy Szupina wytyczał szlaki turystyczne letnie i zimowe, był organizatorem i wykładcą na wielu kursach przewodników i przodowników turystyki kwalifikowanej, organizował rajdy i zjazdy turystyczno-krajoznawcze dla dorosłych i młodzieży.

Zasłużony ratownik spoczął na cmentarzu przykościelnym parafii w Cieszynie-Bobrku. (klm)

Fotowoltaika na kąpielisku rozwiąże problem?

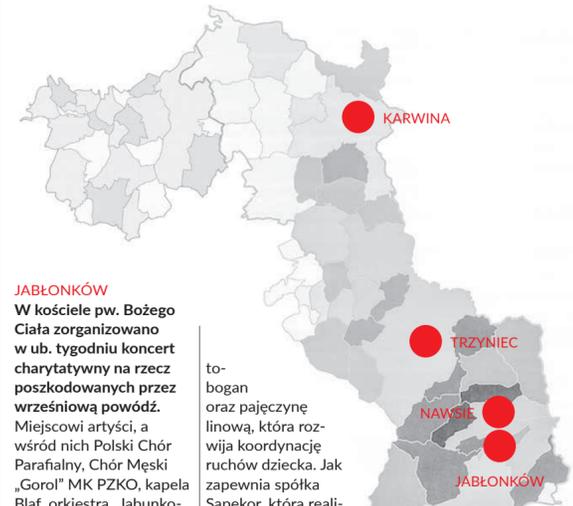
Na dachach budynków administracyjnych na terenie kąpieliska Henryk w Hawierzowie montowana jest instalacja fotowoltaiczna. Ma rozwiązać problem przeciążeń i przerw w dostawie prądu podczas użytkowania kąpieliska zwłaszcza w upalne dni.

Jeden został im przyznany w kategorii chórów jednorodnych, a drugi w kategorii folkloru. (sch)

Eksploatacja kąpieliska jest kosztowna, szczególnie po zamontowaniu nowych zestawów zjeżdżalni. Wraz z nimi dodano dodatkowe pompy, co

znacznie zwiększyło zużycie energii elektrycznej. Okazuje się, że zwłaszcza w upalne dni filtracja chemii basenowej musi zwiększyć swoją wydajność. Stąd decyzja o zamontowaniu instalacji fotowoltaicznej – dzięki temu nie powinno dochodzić do przeciążeń i przerw w dostawie prądu. Miasto otrzymało dotację, w ramach której instalacja jest montowana jesienią. Od 1 stycznia 2025 roku powinna ona działać. (klm)

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



JABŁONKÓW
W kościele pw. Bożego Ciała zorganizowano w ub. tygodniu koncert charytatywny na rzecz poszkodowanych przez wrzesniową powódź. Miejscowi artyści, a wśród nich Polski Chór Parafialny, Chór Męski „Gorol” MK PZKO, kapela Blaf, orkiestra „Jabunkovanka” oraz miejscowa Podstawowa Szkoła Artystyczna wystąpili gratis. Dochód z koncertu, który wyniósł 43 407 koron, został podzielony na dwie połowy. Pierwszą przekazano na naprawy podtopionego Muzeum Biblii, drugą na pomoc rodzinom z regionu ostrowskiego i bogumińskiego. (sch)

KARWINA
W parku leśnym Bażantnica w Raju powstaje unikatowy plac zabaw, drugi dopiero w całej RC z tematyką dżungli. Do jego ciekawszych elementów należy zaliczyć adrenaliny przeskok,

to-bogan oraz pajęczynę linową, która rozwija koordynację ruchów dziecka. Jak zapewnia spółka Sapekor, która realizuje projekt wspólnie z miastem i jego Usługami Technicznymi, całość będzie bezpieczna i łatwa w utrzymaniu. Termin otwarcia nie jest jeszcze znany. (sch)

TRZYNIEC
Organizacja „Mikasa” poszukuje wolontariuszy, którzy chcieliby podarować swój czas w ramach tzw. homesharingu osobom z zaburzeniami ze spektrum autyzmu oraz osobom upośledzonym umysłowo. Na chwilę obecną poszukiwany jest w mieście wolontariusz, który raz w tygodniu przez kilka godzin opiekowałby się małym chłopcem z zaburzeniami ze spektrum autyzmu w jego domu i ulżył tak jego najbliższymi. (sch)

Bělca na czele, Polacy w komitecie

Przez najbliższe cztery lata ruch polityczny ANO razem z koalicją SPD, Trikolora i PRO obejmie stery województwa morawsko-śląskiego. Oficjalnie potwierdziło to w poniedziałek konstytuujące posiedzenie samorządu wojewódzkiego. Łącznie oba ugrupowania zdobyły we wrześniowych wyborach 39 z 65 mandatów.

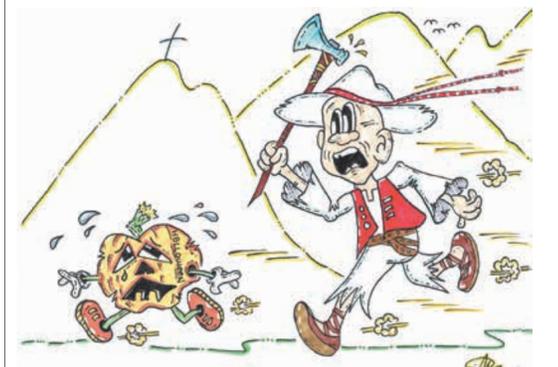
Hetmanem został Josef Bělca, jego pierwszym zastępcą Šárka Šimůňková (projekt europejskie i ruch turystyczny). Kolejnymi zastępcami są: Michal Kokošek (inwestycje i majątek), Radek Podstawa (transport), Martin Gebauer (służba zdrowia), Jana Murova (informatyka i bezpieczeństwo cybernetyczne), Šárka Vilamova (rozwoj strategiczny) i Stanislav Kopecký (sfera socjalna).

Za sprawy szkolnictwa, młodzieży i sportu będzie odpowiedzialny Jan Veřmírovský. W ub. dwu kadencjach zajmował się nimi Stanisław Folwarczyn z ODS, który razem z pozostałymi 9 radnymi z ramienia Spolu znalazł się teraz w opozycji.

Koalicja SPD, Trikolora i PRO, która zdobyła w wyborach zaledwie cztery mandaty, będzie miała dwóch członków zarządu – Pavla Staňka (środowisko naturalne i planowanie przestrzenne) i Petera Harváňka (kultura i ochrona zabytków). Razem z hetmanem i jego 8 zastępcami tworzą oni 11-osobowy Zarząd Województwa Morawsko-Śląskiego.

Od poniedziałku znany jest również skład Wojewódzkiego Komitetu ds. Mniejszości Narodowych. Jego przewodniczącym został Jan Vavroš, radny ANO 2011. Wśród pozostałych 16 członków tego gremium znalazło się trzech przedstawicieli polskiej mniejszości narodowej. Są nimi radny wojewódzki Stanisław Folwarczyn, wiceprezes PZKO Piotr Chroboczek i radny Kongresu Polaków Andrzej Bizoń. W skład komitetu weszli m.in. również znani w naszym regionie samorządowcy lokalni, jak wójt Bukowca Monika Czepczorowa, radny Stonawy Tomáš Bařák czy radna Wędryni Jana Chlebková. (sch)

KRESKĄ MALOWANE



Rys. JAKUB MRÓZEK



REKLAMA

CATERING ZAREKO

Smaczny Catering
na imieniny, urodziny, jubileusze i spotkania rodzinne

Nominowany do nagrody
Imię i nazwisko głosującego
TACTY JESTEŚMY 2024
Adres
Tel/e-mail

WWW.CATERINGCIESZYN.PL +48 537 357 077

Perfekcyjne 45. urodziny

„Co tu nasi przodkowie dlo nas poniechali, my dalszym pokolyniom chcemy dować dali”. Tak zakończył swój jubileusz 45-lecia Zespół Regionalny „Oldrzychowice”. Ale zanim do tego doszło, było tak (choć tylko w paru luźnych spostrzeżeniach).



Daniel Kadzubić



Koncert jubileuszowy odbył się w sobotę 19 października w trzynieckiej „Trisil”. Zdjęcia: DANIEL FRANEK

Pomysł na jubileusz był przedni, co jest zresztą tradycją oldrzychowskiego Zespołu. Kołowrotek jako symbol mijającego, ale też niekończącego się czasu życia, dał możliwości nieograniczone. W nim mieści się wszystko, cały wachlarz folkloru zróżnicowanego generacyjnie, zawodowo, stanowo, co też skrupulatnie wykorzystano poprzez życie bohatera Janka od jego narodzin, dzieciństwa, młodzieńczej i jakże stałej miłości, której nie rozerała ani służba wojskowa, przez pracę w werku, wreszcie po starość i odejście. I nie ma w tym jednak pesymizmu, rodzi się bowiem potomek, który Jankowe dziedzictwo podźwignie i poniesie dalej. I w tym jest nasza nadzieja, że kolejne generacje nie pogardzą zwyczajami i wiarą przodków, że uratują nasz język i kulturę ocalenia narodowego.

Jak się rzekło, w tak pomyślanym scenariuszu mogło się zmieścić wszystko, i zmieściło się od dziecięcych gier i zabaw po powitanie nowego człowieka. Ale między tymi krańcowymi etapami ludzkiego istnienia, wyrażonymi poprzez wieloletnią tradycję kulturową, było co niemiara wydarzeń, jak to zresztą w życiu bywa. Pobór do wojska austriackiego, musztra w Trenczynie z pomyslowym przetworzeniem tańców cieszyńsko-słowackich, wesele z czepiynim, pracą w trzynieckim werku – tu znakomici „bańkorze”, jak nazywano jego robotników, no i genialne w pomysle i realizacji przepiękne rudy żelaza w wielkim piecu. Ukłon do samej ziemi. Zresztą „Oldrzychowice” z takich rewelacji słyną, że przypomnę z zeszłego jubileuszu starzyków z krykami. Nie zapomniano o pracach domowych w formie pobaby, czyli pomocy sąsiedkzie, takich jak łuskanie fasoli, a także o tym, że po pracy trzeba pójść do gospody i wypelniać ją tańcami i pieśniami. „Oldrzychow-



ce” nie zamknęły się w cieszyńskich opłotkach, ale wyprawy się po folklor słowacki czy żywiecki, by ktoś nie powiedział, że ich na to nie stać.

To tylko parę migawek z przebogatej oferty jubileuszowej. Aż żal się robi, gdy pomyślimy, że tak gigantyczny wysiłek ma tylko jednorozowy efekt. Ale zobaczymy, może da się temu zapobiec.

Co szczególnie – moim zdaniem – należałoby wypunktować.

Gdy w finale pojawiły się na scenie trzy generacje, ta okazała się prawie za mała. To zrobiło kolosalne wrażenie. Jak to robią w tych Oldrzychowicach, że tam tradycja nie ginie, ale przyciąga dzieci, ich

rodziców i dziadków, że wszyscy grają jak jeden zespół na wspólną nutę. I to jak grają!

Ktoś wymyślił bardzo pomysłową scenografię – nieskomplikowaną, ale szalenie funkcjonalną i naturalnie wtopioną w widowisko.

Podniósłbym także czystość strojów zróżnicowanych generacyjnie, zawodowo, stanowo (tu mam na myśli wesele), ale nie tylko strojów, ale i ubiorów „bańkorzy” czy dziewczyn tak zgrabnie i niepostrzeżenie przeistaczających się z rudy żelaznej w surówkę. Super.

No i choreografowie, także muzycy (instrumentaliści i wokaliści) wykonali kawał porządnej pracy, choć do

tych pierwszych miałbym delikatną uwagę, taką, by tańców nie traktować zbyt dowolnie. Wprowadzanie np. tańczenia po kole tam, gdzie nigdy go nie było, jest naruszeniem tradycji etnicznej. Idzie o to, by stylizacja nie eliminowała fundamentalnych elementów tańca, czyli takich, które mówią np. o tym, że pochodzi spod Jabłonkowa, Cieszyna czy Karwiny. Do tego potrzebna jest rzecz jedna – perfekcyjna znajomość folkloru tanecznego danego regionu. Przez taką dowolność bowiem, choćby i dla podniesienia atrakcyjności, podcina my gałąź, na której siedzimy.

Uważam także, że przydałoby się uruchomienie Anioła, by nie był

tylko statystą przy kołowrotku, ale by został potraktowany jako aktor widowiska. Jest zapewne sporo możliwości, jak go ożywić.

Rozmawiałem z wielu uczestnikami tego niecodziennego wydarzenia. Byli zachwyceni nie tylko artystyczną prezentacją całości, ale i pełni podziwu dla ofiarności wszystkich, którzy doprowadzili Zespół do 45-letniego jubileuszu. No właśnie. Bez tej ofiarności wszystko na nic. Na niej stoi nasze istnienie, także to, że „dalszym pokolyniom chcemy dować dali, co tu nasi przodkowie dlo nas poniechali”.



Pierwsze litery opanowane

Pierwszoklasiści mają za sobą blisko dwa miesiące nauki. Zdążyli już poznać kilka liter, nauczyć się składać proste sylaby, a nawet słowa. W zeszłym tygodniu przyjrzeliliśmy się lekcji języka polskiego w pierwszej klasie polskiej podstawówki w Stonawie.

Danuta Chlup

Szkoła ta należy do najmniejszych polskich placówek na Zaolziu. Pracuje pod wspólną dyrekcją ze szkołą czeską. W polskich klasach uczy się w tym roku szkolnym jedenaścioro dzieci, czworo z nich to pierwszoklasiści. Mają łączone lekcje z klasą piątą, jednak dwa razy w tygodniu, kiedy ich starsi koledzy mają język angielski, pierwszaki uczą się osobno. Wtedy mogą swobodnie dyskutować przy pracy, a nauczycielka Marcela Gabrhel przez całą lekcję tylko im poświęca czas i uwagę.

Na odwiedzonej przeze mnie lekcji omawiana była samogłoska „o”. Amelka, Ela, Wiktor i Piotr wymieniały wyrazy, w których ona występuje i nawet śpiewały dopasowaną do tematu piosenkę.

Później każde dziecko otrzymało po dwa klocki. Zgodnie z poleceniami nauczycielki uczniowie składali najpierw w pojedynkę sylaby, później we dwójkach wyrazy. Zadania były coraz trudniejsze, a nawet... podchwytliwe. Na przykład wtedy, gdy pani Marcela poleciła uczniom ułożyć wyraz lampa, który ma aż pięć liter, a tymczasem każda para miała do dyspozycji cztery klocki. Jak wybrnąć z tej sytuacji? Trzeba było, oczywiście, połączyć siły i ułożyć wyraz we czworo.

Każdy ułożony z klocków wyraz dzieci musiały później napisać na kartkach pracy. Warto podkreślić, że cała czwórka pisze bardzo ładnie i starannie. Pani nauczycielka zwracała dzieciom także uwagę na pisownię wielkich liter w przypadku imion i małych w pospolitych rzeczownikach. Jako przykład posłużyła osa Oła.

Pod koniec lekcji dzieci otrzymały karty z rysunkami labiryntu. Służą one do przypomnienia po-

znanej wcześniej litery „a”. Chłopca idącego po plecak trzeba było tak poprowadzić przez labirynt, aby poruszał się tylko tymi drózkami, gdzie znajduje się „a” lub „A” i omijał pozostałe.

Stonawskie pierwszaki także w matematyce zrobiły postępy. – Właśnie uczyły się pisać cyfry 6 i to była przeogromna radocha. Pierwszaki siedzą w klasie z pięćdziesięciu tysiącami i milionami, i oni także tak bardzo by chcieli, ale mają świadomość, że muszą do tego dojść krok po kroku – zdradziła nam Marcela Gabrhel, która jest kierowniczką polskich klas. Dodaje, że dzieci wykorzystują w tym roku nowe zeszyty ćwiczeń, bardzo kolorowe. Uczniowie najpierw piszą cyfry, a następnie kolorują i uzupełniają elementy i obliczają proste przykłady.

– Potrafią świetnie współpracować – chwaliła nauczycielka pierwszoklasiści. ▲



Dzieci układają sylaby i wyrazy z klocków.



Nauczycielka Marcela Gabrhel na lekcji z pierwszą klasą. Zdjęcia: DANUTA CHLUP



E-mail: danuta.chlup@glos.live

Pisząc do nas, podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz. Prosimy o nadsyłanie listów o objętości do 2000 znaków ze spacjami.

GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

Jak dobrze się poznać!



Kolejną imprezą w przedszkolu przy ul. Akacjowej była wycieczka do Gródka. Fot. ARC przedszkola

Wrzesień to zwykle okres adaptacji dzieci w przedszkolu czy szkole. Mają wtedy czas, by poznać nowych przyjaciół, przyzwyczaić się do rytmu roku szkolnego. Z kolei w październiku warto zachęcić również rodziców, by poznali się trochę bliżej. Tak właśnie było w naszym przypadku.

Przedszkole przy ulicy Akacjowej w Czeskim Cieszynie ma jedną grupę dzieci, zatem część rodziców siłą rzeczy zna się z lat poprzednich. Zależy nam jednak bardzo na tym, by również rodziny młuszków, które dopiero zaczynają swoją przedszkolną przygodę, poczuły się jak u siebie. Pierwszą taką okazją było tradycyjne „Święto ziemniaka”, czyli spotkanie przy ognisku, z plackami i zabawami dla dzieci, na które zapraszamy też pierwszoklasiści.

W tym roku pojawił się pomysł zorganizowania spotkania samych rodziców, bez dzieci. Sądząc po licznych udziałach, był to bardzo trafny pomysł. Najpierw każdy z obecnych powiedział kilka słów o sobie. Mamy w swoim gronie różnych pasjonatów,

ludzi o ciekawych zawodach i z wieloletnim doświadczeniem. Nasze panie – Ewa Lipa, Basia Kielkowska oraz asystentka Agata Stańczak przygotowały z dziećmi obrazki i krótki zestaw pytań, według którego rodzice mieli rozpoznać swoje pociechy. Świat widziany oczami dzieci jest naprawdę niesamowity, raz za razem odpowiedzi dzieci wywoływały u dorosłych wybuchy śmiechu.

Oprócz bardzo smacznej kolacji i wspólnych rozmów można było też zagrać w kręgle.

– Bardzo się cieszę, że nasze wspaniałe dzieci mają równie udanych rodziców. Zawsze możemy na nich liczyć podczas organizacji przedszkolnych imprez i też na co dzień nasze kontakty są serdeczne – powiedziała Ewa Lipa, kierowniczka Kolorowego Przedszkola.

Przyjaźnie związane w przedszkolu mogą nam towarzyszyć przez całe życie. Rodzicom łatwiej się dzięki temu współpracuje w przedszkolu, a później w szkole. No i miło jest spotkać znajome twarze.

Maria Ciałhotna

Pora na integrację



Klasa szósta integrowała się w Ligotce Kameralnej. Fot. ARC szkoły

23 września klasa 6. Szkoły Podstawowej im. J. Kubisza w Gnojniku wyjechała na pobyt integracyjny do Ligotki Kameralnej. Był to nasz pierwszy wyjazd, więc bardzo się cieszyłam.

Od szkoły cała nasza klasa poszła na przystanek autobusowy, z którego jechaliśmy do Ligotki. Najpierw powędrowaliśmy na Godulę, gdzie było dużo zabawy. Nawet budowaliśmy miasto z materiałów przyrodniczych. Potem poszliśmy do ośrodka „Zątiś”, gdzie czekała na nas obiadokolacja. Wieczorem opiekaliśmy parówki.

Drugi dzień spędziliśmy na grach integracyjnych, zwiedziliśmy obydwa ligockie kościoły, ewangelicki

i katolicki, oraz bibliotekę. Dowiedzieliśmy się wiele ciekawych informacji.

Wieczorem zorganizowaliśmy nawet pantomimę i bowling.

Ostatniego dnia zdążyliśmy jeszcze pograć w siatkówkę i piłkę nożną. Autobusem wróciliśmy do szkoły.

Na pobycie integracyjnym spędziłam dużo miłych chwil. Poznałam Ligotkę Kameralną, bardzo mi się spodobała. Nauczyłam się też sporo nowych rzeczy i opanowałam podstawy siatkówki. Moim zdaniem to był wyjazd, którego na pewno nie zapomnę.

Irmína Hasan, klasa 6.



Janusz Bittmar

400 – tyle, co sprawdziłem na własnej skórze – kroków muszę wykonać, żeby z mieszkania dotrzeć do najbliższej ulubionej kawiarni w Ostrawie. Z okazji pięknego, okrągłego jubileuszu Pop Artu przygotowaliśmy dla Was prezent w postaci bardzo łatwej zabawy, stawką której są dwa podwójne karnety do multiplexu Cinema City w Cieszynie, na dowolny spektakl filmowy do końca tego roku.

RECENZJE

VLADIMÍR MIŠÍK

– Vteřiny, měsíce a roky



Sypnęło jesienią wspaniałymi pyłkami wspaniałych artystów. Bohaterem poprzedniego wydania był 78-letni David Gilmour i jego najnowszy album studyjny „Lucky and Strange”, w jubileuszowym odcinku (który proponuje świętować co najmniej z szampanem w rękę) jest nim 77-letni Vladimír Mišík. Gdyby obaj panowie spotkali się na jednej scenie, myślę, że muzycznie szybko znalazłby wspólny język. Blues naszkicowany pędzlem impresjonisty, nagrany z taką samą pasją, jak w najlepszym okresie Blue Effect, przeplatany rockiem, folkami czy nawet reggae, to wszystko Mišík serwuje nam na znakomitym albumie „Vteřiny, měsíce a roky”.

Nowy album można traktować dwu-wymiarowo: jako finał trylogii zapoczątkowanej wydawnictwami „Jednou tě potkám” (2019) i „Noční obraz” (2021),



• Vladimír Mišík nagrał jedną z najlepszych płyt w karierze.

Fot. mat. prasowe

albo jako początek nowego rozdziału w długiej i pięknej karierze jednego z najwybitniejszych czeskich muzyków rockowych. Pisać o nowym rozdziale w karierze spełnionego artysty może zakrawać na żart, ale w przypadku Mišíka wcale nie, wręcz odwrotnie. Po oficjalnej rezygnacji z koncertowania podyktowanej stanem zdrowia, Mišík z jeszcze większym animuszem zabrał się za nową muzykę, zapraszając do współpracy swoich nowych i starych przyjaciół. Za aranżacje jest odpowiedzialny Petr Ostrouchov, znany m.in. z występów z takimi artystami, jak Iva Bittová czy formacja Dunaj, za warstwę tekstową sam Mišík oraz jego długoletnie muzy poetyckie, poeci Jan Skácel (1922-1989) czy František Gellner (1881-1914). Lyryczne przyczynki wniósł do albumu również bliski przyjaciel Mišíka, pisarz, tłumacz, były ambasador RC w Izraelu i Wielkiej Brytanii, Michael Žantovský. Nazwiska uczestniczące w nagraniu nowego albumu Mišíka to po prostu czeska muzyczna i tekściarska elita.

Vladimír Mišík mógłby być lekkiem na całe zio, jak śpiewała kiedyś Krystyna Prońko, mając na myśli oczywiście zupełnie kogoś innego. Lekiem na małostkowość, mierność, bylejakość, takie małe i typowe ludzkie przywary, które w większym natężeniu potrafią jednak nieźle napsuć krwi. Muzycznie album jest bowiem perfekcyjny – trzyma w napięciu od pierwszego do ostatniego numeru, a wachlarz emocji przypomina wichurę,

która potrafi ugiąć nawet najmocniejsze drzewa. W warstwie tekstowej mam kilka swoich faworytów, ale największym „mocarzem” jest liryka napędzająca tytułowy temat muzyczny „Vteřiny, měsíce a roky” autorstwa wybitnego morawskiego poety Jana Skácela. Z racji tego, że lubię piosenki o deszczowej tematyce, zaraz na drugim miejscu na mojej prywatnej liście znajduje się utwór „Ulci bičuje děšť”. Typowy dla Mišíka i napisany w całości przez samego Mišíka, nasiąknięty atmosferą luzu i radości ze spotkań z przyjaciółmi przy piwie. Wokalista świetnie się czuje w różnych klimatach, ale blues to moim zdaniem jego artystyczne i życiowe przeznaczenie. Świetnie wypada ukryty pod numerem 4 temat „Blues o nemocnici”, z tekstem Michaela Žantovského. „Občas provází mě smůla, ale zas bude líp” śpiewa Mišík, nasączonej atmosferą luzu i radości ze spotkań z przyjaciółmi przy piwie. Wokalista świetnie się czuje w różnych klimatach, ale blues to moim zdaniem jego artystyczne i życiowe przeznaczenie. Świetnie wypada ukryty pod numerem 4 temat „Blues o nemocnici”, z tekstem Michaela Žantovského. „Občas provází mě smůla, ale zas bude líp” śpiewa Mišík, nasączonej atmosferą luzu i radości ze spotkań z przyjaciółmi przy piwie.

Jeśli na albumie „Jednou tě potkám” idealnym radiowym przebojem był świetny temat tytułowy „Jednou”, w przypadku tego albumu kandydatów jest kilku. Ja stawiam na piękną, ale w przekazie bardzo smutną bluesową balladę „Noci bloudí stíny”, w której główny motyw muzyczny oraz słowa „Zoufale se modlíme, většina se bojí” zostają w głowie na długo. To zresztą

również ciekawy utwór pod względem aranżacyjnym, z instrumentalnym refrenem i wokalną ekspresją przywołującą najlepsze czasy brytyjskiej supergrupy Cream. Mišík często wraca na płycie wspomnieniami do czasów dzieciństwa, chociażby w kameralnym temacie „Ráno bouchly dveře”. Nie brakuje też politycznych manifestów – Mišík skądinąd nigdy nie krył się swoim wstrętem do populizmu, odmówił m.in. odebrania medalu od ówczesnego prezydenta RC Miloš Zeman, ale przyjął z kolei medal od obecnego prezydenta Petra Pavla. „Co musel jsem skrývat, dneska se cení” – śpiewa artysta w mocnym, hard-rockowym utworze „Metal”. Na blues-rockowych fundamentach zespół Mišíka wybudował inny znakomity muzyczny pomnik – „Destiláty”. Ta piosenka z każdym kolejnym przesłuchaniem zyskuje na sile, alkohol nazywany jest tu metaforycznie „kondor”, a kiedy Mišík akurat nie śpiewa, jego muzyczna świta rozkręca fantastyczną bitwę na instrumenty. Na pierwszy plan wysuwa się gitarowy riff Josefa Štěpánka w stylu ZZ Top, ale z czeskim bluesowym znakiem jakości. W finale albumu Mišík wykorzystał piękną lirykę Františka Gellnera „Moudrost”, którą Petr Ostrouchov ubrał w rockowe szaty. „Za noci vnikat do snů žen/A trouchu býti zdučen/Pískat si jak mi zobák narost/Vínem si plašit z čela starost/Svůj život rychle utratit/Nic nezískat, nic neztratit”... No i mamy w październiku najlepszy czeski album 2024.



Z »GŁOSEM« DO CINEMA CITY W CIESZYNIE!

Jak obiecaliśmy, tak też czynimy. Mamy dla Was dwa podwójne karnety do kina Cinema City w Cieszynie, które można wykorzystać na dowolny spektakl w roku kalendarzowym 2024. To idealna okazja do randki albo wypadu na fajny film... bez dzieci. Wystarczy udzielić prawidłowej odpowiedzi na poniższe pytanie i liczyć na łut szczęścia. Termin nadsyłania odpowiedzi mija 6 listopada.



PYTANIE KONKURSOWE

Pozostajemy w obszarze świętowania jubileuszy. Tym razem gratulacje ślemy do Włoch, a dokładnie dla Moniki Bellucci, która 30 września skończyła 60 lat. Aktorka zagrała w wielu znakomitych obrazach, ale pytamy o film z serii z agentem 007 Jamesem Bondem. Proszę podać nazwę filmu z 2015 roku, w którym Bellucci zagrała obok Daniela Craiga.



Dziesięć lat pod skrzydłami wielkiego poety

Juliusz Słowacki patronuje Polskiemu Gimnazjum w Czeskim Cieszynie od dziesięciu lat. W piątek przed południem w miejscowym kinie Central odbyła się szkolna uroczystość zatytułowana „Słowacki na 10”.

Beata Schönwald

Juliusz Słowacki to postać, której dorobek literacki nieustannie budzi podziw i stanowi ważny element polskiego dziedzictwa kulturowego. Dzisiejsza uroczystość jest okazją, żeby przypomnieć sobie, kim był nasz patron, ale także pobawić się oraz odświeżyć wiedzę o poecie – zapowiedział prowadzący imprezę uczeń Jakub Polašek.

– To zaszczyt mieć w nazwie tak znakomitą postać, wieszczą patriotę wybitnego twórcę. To niezwykle budujące być członkiem rodziny szkół, które również działają pod tak znamienitą opieką. Jednak w naszym przypadku jest jeszcze jedna istotna sprawa, a mianowicie tradycja i dziedzictwo orłowskiich Obroków. Tam są nasze korzenie – dodała dyrektorka Maria Jarnot.

W pasjonującą biografię poety wprowadził publiczność czwartoklasista Bořek Pniok i Ema Tománek, przedstawiając kilkanaście ciekawostek z jego życia oraz umiejętnie ilustrując je fragmentami jego poezji. Pierwszą z nich był mało znany, za to dość zaskakujący fakt, że również Słowacki był autorem „Pana Tadeusza”. – Tak, to nie żarty. W dorobku literackim Słowackiego

oprócz 13 dramatów, 20 poematów, jednej powieści oraz setek wierszy i listów znajduje się również dzieło „Pan Tadeusz”, które miało stanowić kontynuację Mickiewiczowskiej epopei narodowej. Nie zostało jednak dokończony – przekonywał Bořek. To on zadał sobie ten trud i wysperzał ten i inne epizody z życia patrona Polskiego Gimnazjum.

Mowa była również o rywalizacji twórczej tych dwóch romantycznych poetów i lekko pogardliwym stosunku do 11 lat młodszego kolegi, o nieodwzajemnionej miłości 17-letniego Julka do Ludwika Śniadeckiej, własnym systemie filozoficznym, tzw. filozofii genezyjskiej, przynoszących dochód inwestycjach w papiery wartościowe, a także o tym, że mając 8 lat Julek uczył się czytania pod kierunkiem matki na bajkach Krasickiego, „Iliadzie” Homera, „Eneidzie” Wirgiliusza czy utworach Kochanowskiego.

Sluchacze dowiedzieli się także, że Słowacki przetłumaczył później „Iliadę” z greki na język polski oraz wdał aż dziewięćmi językami obcymi, co jednak plasowało go za Mickiewiczem, który znał ich 11. Zresztą autor „Dziadów” nie dał mu spokoju nawet po śmierci, kiedy w 1927 roku na rozkaz Józefa Piłsudskiego przełożono jego szczątki z Paryża do Polski. – Ironią losu był fakt, że trumna Słowackiego płynęła od Bałtyku do



• Ilustracja do „Balladyny” Słowackiego. Rys. Aneta Heczeko

Podczas piątkowej uroczystości w kinie Central zostały ogłoszone wyniki szkolnego konkursu pn. „Ilustruj Słowackiego”, w którym uczniowie przedstawili swoją wizję twórczości poety w formie prac plastycznych. Komisja oceniająca w składzie: Maria Jarnot, Aleksandra Gociek, Halina Pribula, Daniela Kulhanek i Władysław Kubiński wyłoniła trzech laureatów. 1. miejsce zajęła Aneta Heczeko z ilustracją do „Balladyny”, 2. miejsce Zofia Gottwald, a 3. miejsce Elżbieta Bieri. Aneta, na której pracę zagłosowało aż 56 osób, zdobyła również nagrodę publiczności. Za nią uplasowały się Miriam Lisztwan z 46 głosami i Natalia Nina Veselá z 31 głosami. Jak zapowiedział pomysłodawca konkursu, nauczyciel wychowania plastycznego Władysław Kubiński, najciekawsze prace zawisną na stałe w szkole, zdobiąc aulę.



• Najwięcej emocji wzbudził quiz o Słowackim. Fot. BEATA SCHÖNWALD

Warszawy na pokładzie statku Mickiewicz – zaznaczył Bořek.

Sprawdzianem wiedzy dla 3-osobowych ekip reprezentujących poszczególne roczniki gimnazjalne oraz dobrą zabawą dla widzów był quiz o Słowackim. Liczyła się w nim znajomość faktów i szybka reakcja. Zwycięsko wyszły z niego czwartoklasistki w składzie Teresa Jopek, Julia Krzywoń i Izabela Kiedroń. Pytania były o kraj, w którym

leży obecnie Krzemieniec, o miejscach, gdzie złożono szczątki poety, liczbę miast i miejscowości, które odwiedził Słowacki w czasie swojej podróży na Wschód w 1838 roku itp. Jednym z trudniejszych wyzwań było poprawienie tekstu Słowackiego, z czym – ku zaskoczeniu wielu – jako jedyni poradzili sobie pierwszoklasiści.

Artystycznym zwieńczeniem programu, nad którego przygotowa-

niam czuwał poloniści gimnazjum, była recytacja fragmentów 3. sceny „Spisku koronacyjnego” Juliusza Słowackiego w wykonaniu aktora Karola Suszki. Po niej zabrzmiał niepisany hymn szkoły „Testament mój” Juliusza Słowackiego. Razem z całą szkołą śpiewał go Andrzej Bizoń, który jako dyrektor tej placówki w 2014 roku zatroszczył się o nadanie jej imienia tego wybitnego polskiego poety.

»Ekonomiści« pisali wiersze

Nawet racjonalnie myślący ekonomista może być poetą. Przekonali się o tym czwartoklasista Akademii Handlowej w Czeskim Cieszynie Sławomir Štirba i Franciszek Wojnar, którzy spędzili drugą połowę ub. tygodnia na warsztatach poetyckich w Opolu.

Propozycję wyjazdu szkoła otrzymała w czasie rozdania nagród w konkursie na najlepsze czasopismo redagowane przez uczniów szkół średnich w RC, w którym „Mates” Akademii Handlowej zajął 1. miejsce.

– Z naszej szkoły pojechały do Opola cztery osoby. Oprócz naszej grupy w warsztatach wzięli udział dwaj Czesi z Pragi, cztery Ukrainki,

jedna Niemka i jedna Polka. Razem stworzyliśmy zgraną 12-osobową paczkę – powiedział „Głosowi” Franek.

Tematem warsztatów był ekosłam. – Słam to nowoczesny gatunek poezji, którą autor pisze stylem dołowym, by później prezentować ją na scenie przed publicznością. To było również celem naszych warsztatów – napisanie wierszy o tematyce ekologicznej, które na zakończenie naszego pobytu prezentowaliśmy na scenie OPO Cafe w Opolu – zrelacjonował Stawek.

Warsztaty z pisania poezji prowadziły eksperci w tej dziedzinie, jak Wojciech Kobus, mistrz Polski w słamie poetyckim oraz znawczyni tego gatunku Dagmara Świerkowska. – W

piątek mieliśmy pierwsze zajęcia, które miały na celu pobudzenie naszej wyobraźni poetyckiej. Mieliśmy za zadanie narysować pojazd poezji. Innym wyzwaniem, któremu musieliśmy stawić czoła w czasie warsztatów, było np. napisanie wiersza w 5 minut i odniesienie się do niego. Chociaż wszystkie działania odbywały się po angielsku, mogliśmy tworzyć w dowolnym języku – przyznał Franek.

Chłopcy z „handlowki” powrócili z Opola pełni nowych wrażeń. Nie spodziewali się, że jako osoby „racjonalne”, mogą parać się poezją. – To było dla mnie zupełnie nowe doświadczenie. Nigdy nie próbowałem pisać wierszy – stwierdził Sławomir Štirba. – Dzięki warsz-



• Warsztaty uczyły młodzież kreatywności. Fot. Uczestnicy warsztatów

tatorem poprawilem swoje pisanie, znalazłem swój styl. Czas w Opolu, który notabene jest bardzo ładnym

miastem, spędziłymi w niezwykle kreatywny sposób – dodał Franciszek Wojnar. (sch)

Walizki z książkami rozpakowane

Trzy dni pełne polskiej literatury dziecięcej i rozmów na żywo z autorami – tak wyglądała kolejna odsłona wydarzenia „Z książką na walizkach”, organizowanego przez Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki. W poniedziałek i wtorek pisarze zaliczyli w sumie 31 spotkań w polskich szkołach na Zaolziu, w środę odbyła się Biesiada Literacka w kinie Central w Czeskim Cieszynie.



• Grzegorz Kasdepke z dziećmi w Ropicy.

Danuta Chlup

Najpierw w szkołach...

Do bywałców „Z książką na walizkach” należy Grzegorz Kasdepke. Kiedy na poniedziałkowym spotkaniu z uczniami polskiej szkoły w Ropicy pytany był o kraje, które odwiedził, przyznał, że wizyty na Zaolziu traktuje podobnie jak te w Polsce.

Autor nawiązał z dziećmi serdeczne i bezpośrednie relacje, a z drugiej strony okazał swym potencjalnym czytelnikom szacunek, zwracając się do nich per „pan” i „pani”. Zaczął od istniejących gatunków literackich i przeszedł do tych, które sam uprawia. Przyznał, że obecnie pisze kolejną część popularnej serii o detektywie Pozytywce, która tym razem będzie połączeniem kryminału i romansu dla dzieci. Przede wszystkim jednak skupił się na tych książkach, dzięki którym młodzi czytelnicy mogą się w zabawny i atrakcyjny sposób dokształcić w różnych dziedzinach. Do pozycji tych należą m.in. „Mity dla dzieci”, „Co to znaczy. 101 zabawnych historyjek, które pozwolą zrozumieć znaczenie niektórych powiedzeń” oraz „Bon czy ton, czyli savoir-vivre dla dzieci”.

Autor przyznał, że niektóre książki pisał z myślą o synu Kacprze, zwłaszcza „Kacperiadeę”, ale też wspomniane „Mity dla dzieci”, aby ułatwić mu zapoznanie się z grecką mitologią. Obecnie, gdy syn jest już dorosły, szuka inspiracji w historykach zasłyniętych podczas spotkań autorskich z małymi czytelnikami.

Pozostali autorzy odwiedzili tego dnia inne miejscowości. Dominika

Gałka była w Cierlicku i Hawierzowie-Błędowicach, Andrzej Grabowski w Jabłonkowie i Wędrzynie, Monika Kowaleczko-Szumowska w Wędrzynie i Bystrzycy, Katarzyna Rygiel w Trzyńcu i Czeskim Cieszynie, Renata Piątkowska w Suchej Górnej i Karwinie, Marcin Przewoźniak w Hawierzowie-Błędowicach i Karwinie. Kolejne polskie podstawówki we wtorek doczekały się odwiedzin pisarzy.

...Potem w kinie

W środę w kinie Central w Czeskim Cieszynie odbyła się Biesiada Literacka wieńcząca wydarzenie „Z książką na walizkach”. Zaproszeni zostali uczniowie klas 3.-5. z całego Zaolzia – uczestnicy konkursu czytelniczego. Stawili się także wymienieni wyżej autorzy (prócz nieobecnych już Grzegorza Kasdepke) oraz towarzysząca Renacie Piątkowskiej lektorka audiobooków Malwina Kożurno. Gościem honorowym był konsul generalny RP w Ostrawie Stanisław Bogowski. Konsulat wsparł projekt finansowo, podobnie jak Ministerstwo Szkolnictwa RC oraz Miasto Czeski Cieszyn. W przygotowanie i przebieg spotkań literackich zaangażowane były członkinie SPPK, bibliotekarki z Biblioteki Regionalnej w Karwinie i Biblioteki Miejskiej w Czeskim Cieszynie.

Biesiada Literacka była finałem konkursu czytelniczego dla dzieci z klas 3.-5. Czytały one (według własnego wyboru) „Strach ze strychu” Radka Jakubiaka lub „Jowanek i grang spod gilotyny” Katarzyny Wasilkowskiej. Odpowiedzi na pytania konkursowe przysłało 362 uczestników. Siedemnaścioro uczniów (naj-

więcej z Lomnej Dolnej) przeczytało obie książki i odpowiedziało na oba zestawy pytań.

– Wasze odpowiedzi miały różną formę, od „minimalistycznych” aż po upiększone ładnymi ilustracjami – na przykład ze szkoły w Gródku. Niektórych uczniów strych zainteresował na tyle, że razem z paniami zwiedzili strych w swojej szkole – tak było w Olbrachcicach – zdradziła prowadząca imprezę Marcela Wierzoń, kierowniczka Oddziału Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie.

Biesiada miała podobną formułę jak w poprzednich latach. Grupki uczniów – każda pod opieką jednego z autorów – rozwiązywały na scenie zadania, luźno związane z przeczytanymi książkami. Były olimpijskie i nieolimpijskie dyscypliny sportowe, cicha poczta, a nawet wiązanie krawata. Pisarze otrzymali osobne zadanie, mające sprawdzić, czy rozumieją gwary cieszynskie. Ich zadaniem był przekład fragmentu opowiadania Anieli Kupiec z gwary na literacki język polski. Lektorka Malwina Kożurno tekst gwarowy recytowała.

Uczestnicy poszczególnych konkurencji otrzymali nagrody książkowe. Wszyscy obecni na biesiadzie mogli po jej zakończeniu kupić książki i poprosić autorów o dedykację i autografy. Helena Legowicz, inicjatorka realizowanego od wielu lat projektu, zachęcała dzieci do nabycia książek, dodając:

– Książki nie są tylko do kupienia i odłożenia na półkę. Trzeba się z nimi zapoznać, czytać je, ponieważ rozwijają wyobraźnię, a dziecko, które czyta, myśli.



• Jedną z konkurencji na Biesiadzie Literackiej było wiązanie krawata. Zdjęcie: DANUTA CHLUP (2)



• Dominika Gałka wśród dzieci w Gródku. Zdjęcie: NORBERT DĄBKOWSKI (3)



• Marcin Przewoźniak w trzynieckiej szkole.



• Renata Piątkowska prezentuje swoje książki w Oldrychowicach.

Historia ziem polskich nie zaczyna się od Mieszka

Bardzo dużym zainteresowaniem cieszył się zeszlotygodniowy wykład Międzygeneracyjnego Uniwersytetu Regionalnego PZKO w Czeskim Cieszynie. Historyk Michael Morys-Twarowski mówi o najstarszych dziejach dzisiejszej Polski. Wątki te porusza w książce popularnonaukowej pt. „Barbarica. Tysiąc lat zapomnianej historii ziem polskich”.

Danuta Chlup

Morys-Twarowski znany jest czytelnikom „Głosu” z cotygodniowej rubryki „Cieszynskie rody”. Ponadto z dużym zainteresowaniem spotkały się jego książkowe „Dzieje Śląska Cieszyńskiego”.

– „Barbarica” to opowieść o tym, co się działo na ziemiach polskich w czasach przedmieszkowych, przedpiastowskich – i przy okazji trochę też wspomnieć o tym, co działo się na ziemiach czeskich w czasach przedprzemysłowych – powiedział na wstępie wykładowca.

Moda na antyklerykalny słowianizm

Morys-Twarowski przyznał, że „Barbarica” została początkowo przyjęta przez niektórych naukowców z pewną dozą nieufności. Ich pierwszą reakcją było zdziwienie, niedowierzanie, przekonanie, że chce czytelnikom „sprzedać głupoty”. Do momentu, nim się z publikacją dogłębnie zapoznali. Co było tego powodem?

– W Polsce od jakichś pięciu-dziesięciu lat powstaje dużo literatury pseudonaukowej o czasach bardzo dawnych, przedchrześcijańskich. W dużym uproszczeniu tezy są takie, że gdy Mieszko przyjął chrzest, wszystko, co miało związek z pogaństwem, spalono, zniszczono – to jest jakaś wielka ukryta historia i Watykan nie chce, abyśmy się o tym dowiedzieli – mówił wykładowca.

Zdaniem Morysa-Twarowskiego, tego typu nierzetelna literatura wabi czytelników na „odkrywanie nieznanego, tajemniczego”, a jednocześnie na dość silny wątek antyklerykalny. Własną publikację pt. „Barbarica” autor określa jako książkę historyczną opartą na źródłach



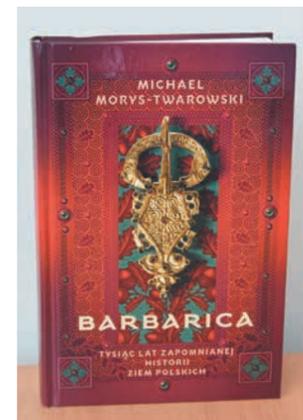
• Michael Morys-Twarowski na wykładzie MUR-u.

Nasi i obcy – niełatwy podział

Odpowiedź na powyższe pytanie, szczególnie na część dotyczącą Polski, znajdziemy w ostatnim rozdziale książki „Barbarica”, którego tytuł brzmi nieco prowokacyjnie: „Dlaczego nie było rozdziału pierwszego?”

Powodem, oprócz tych natury naukowej (brak zapisków historycznych, duża niepewność co do przebiegu wydarzeń itd.), jest – zdaniem Morysa-Twarowskiego – pokutujący do dziś schemat: Słowianie to „nasi przodkowie”, a Germanie (nawet w rozumieniu tego pojęcia przez starożytnych Rzymian) – to obce ludy, które wywędrowały z ziem Wisły i nigdy tam nie wróciły.

Historyk wyjaśnił, że jeżeli miałby kogoś razić związek ze współczesny-



• „Barbarica” opowiada o najstarszych dziejach ziem polskich. Zdjęcie: DANUTA CHLUP

mi Niemcami, to można go uspokoić słowami: „Germańskie ludy znaną dla Słowian (i związanych z nimi polskich ruszyli w inne części świata: nad Morze Czarne, nad Dunaj, na Półwysep Iberyjski czy do Afryki. – Jeżeli używać frazy „nasi przodkowie”, to jest ona zasadna zarówno dla Słowian (i związanych z nimi Sarmatów), jak i dla Lugiów, Wandarów, Gotów i reszty barbarzyńskiej ferajny z zamierzchłych stuleci. Co więcej – ciągłość zaludnienia nad Wisłą, przynajmniej dla niektórych regionów, od czasów starożytnych zdają się potwierdzać antropologowie i genetycy – przekonywał autor książki „Barbarica”.

Michael Morys-Twarowski przybliżył słuchaczom MUR-u kilka wątków poruszonych w „Barbarice”. Cofnął się najpierw do pierwszego wieku naszej ery i czasów starożytnego Rzymu. Wówczas sąsiadem Imperium Rzymskiego było imperium Marboda (w języku celtyckim Wielkiego Kruka) z plemienia Markomanów. Wielki Kruk osiadł

ze swoimi współplemięcami w dzisiejszej Kotlinie Czeskiej i podbił sąsiednie ludy.

Czy Awarowie mogli być smokiem?

Morys-Twarowski wspominał m.in. o Ligii, bohaterce „Quo vadis” Sienkiewicza, która w powieści była córką wodza Ligiów (inaczej Lugiów), wziętą przez Rzymian na zakładniczkę. Sienkiewicz świadomie wybrał przynależność etniczną bohaterki swojej powieści, ponieważ Lugiowie zamieszkiwali tereny między Odrą a Wisłą. „Miło mi myśleć, że Lygia była Polką” – pisał Sienkiewicz w jednym z listów.

Historyk opowiadał także o królu Krak, którego przeciętny Polak zna z podania o Smoku Wawelskim i kojarzy jako legendarnego założyciela Krakowa. Jaki wróg ukrywał się w rzeczywistości pod skórą smoka, zwanego także „całozercą”? Wszystko wskazuje na to, że byli nim koczowniczy Awarowie, początkowo najeżdżający Cesarstwo Bizantyjskie, a później kraje położone bardziej na północ: dzisiejszą Słowację, Morawy, Czechy i południową Polskę. Awarowie w bezwzględny sposób egzekwowali daniny od poddanych ludów (jak ów smok domagający się nowych i nowych sztuk bydła). Walka ze smokiem może być zatem metaforą walki Słowian z Awarami, do której poderwał ich król Krak. Pokonani zostali podstępem, otruci przez synów Krak.

Wykładowca nawiązał także do wątków związanych z naszym regionem. Wspominał o grodach Gołyszyców w Podoborze (część Kocobędza), w Międzywiciu koło Skoczowa i Lubomi koło Raciborza.

Poezja płynie od środka

Cieszynska poetka Alicja Santarius wydała tomik poezji „Od środka”. We wtorek przedstawiła go na wieczorze poetyckim w Bibliotece Miejskiej w Cieszynie. Spotkanie prowadziła jej koleżanka po piórze Marta Bocek. Na gitarze grał Arkadiusz Wiech.

W spotkaniu wzięli udział członkowie grupy twórczej Salonik Cieszyński, do której należą poeci z prawego, ale też lewego brzegu Olzy, przyjaciele i znajomi autorki i inni miłośnicy poezji. Obecna była także autorka szaty graficznej tomiku Wiktoria Kaczmarek.

Marta Bocek i Alicja Santarius wspólnie odkrywały w rozmowie źródła inspiracji autorki „Od środka” i jej wrażliwość poetycką na otaczający świat. Poetka mówiła o tym, jak ważna jest dla niej rozmowa z innymi ludźmi, jaką rolę w jej poezji odkrywają szczegóły – czasem takie, obok których przechodzi latami i dopiero po czasie je zauważa. W jej wierszach pojawiają się także miłość do gór.

Alicja Santarius jest bohemistką. Pisze wiersze, felietony i dłuższe formy prozatorskie. Zaistniała w roku 2009 w zbiorze wierszy poetów ziemi cieszynskiej „Podwie-

czerek z metaforą”, a w 2010 uzyskała swoje pierwsze wyróżnienie w Ogólnopolskim Konkursie Poezji im. Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej w Katowicach. W 2020 roku wydała tomik poetycki „Sukienka z chmur”, w następnym roku mini-powieść „Skorupkę rozbici młotkiem”. Jej wiersze pojawiają się w antologiach, w czasopiśmie, w przestrzeni internetowej, a ostatnio także na murach przy ul. Brackiej w Krakowie. Oprócz Saloniku Cieszyńskiego jest także członkinią Stowarzyszenia Autorów Polskich.



(dc) • Alicja Santarius (z lewej) w rozmowie z Martą Bocek. Fot. DANUTA CHLUP

SPORT

W SKRÓCIE

STONOWANA RADOŚĆ LEWANDOWSKIEGO. Barcelona rozbiła Bayern Monachium 4:1 w 3. kolejce piłkarskiej Ligi Mistrzów. Jedną z bramek strzelił Robert Lewandowski, hat-trickiem popisał się Raphinha. Manchester City, który pokonał w siebie Spartę Praga 5:0, został pierwszym w historii tych rozgrywek zespołem niepokonanym w 26 kolejnych meczach. Radość Lewandowskiego była nieco stonowana, bo kapitan reprezentacji Polski grał w Bayernie w latach 2014-22 – również w czasie, gdy trenerem Bawarczyków był Flick – i zdobył wiele trofeów, m.in. był ośmiokrotnie mistrzem Niemiec i triumfował w Lidze Mistrzów. Był to 97. gol Polaka w karierze w LM. W klasyfikacji wszech czasów ustępując tylko Portugalczykowi Cristiano Ronaldo – 140 oraz Argentczykowi Lionelowi Messiemu – 129. Obaj występują obecnie poza Europą.

POLSKIE PIŁKARKI W ĆWIERCFINALE MŚ U17. Piłkarska reprezentacja Polski do lat 17 kobiet zmierzy się z Koreą Południową w ćwierćfinale mistrzostw świata, które odbywają się na Dominikanie. Spotkanie rozpocznie się o godzinie 1.00 w nocy z soboty na niedzielę czasu polskiego. Polska po wygranej z Zambią 2:0 oraz bezbramkowych remisach z Japonią i Brazylią zajęła w grupie D drugie miejsce. Jeśli debiutujące w tej imprezie biało-czerwone awansują do półfinału, to ich kolejnymi rywalkami będą Nigerijki lub Amerykanki. (jb, PAP)

OFERTA

HOKEJ – TIPSPORT EKSTRALIGA: Trzyniec – Sparta Praga (piątek, 17.00), Witkowiec – Pilzno (piątek, 17.30), Witkowiec – Liberec (nied., 16.00), Cz. Budziejowice – Trzyniec (nied., 17.00). **II LIGA-gr. wschodnia:** AZ Hawierzów – Technika Brno (sob., 17.00). **PIŁKA NOŻNA – CHANCE LIGA:** Pardubice – Ostrawa (sob., 16.00), Ml. Bolesław – Karwina (nied., 15.30). **MŚLF:** FK Trzyniec – Slavia Kromiech (sob., 10.15), Karwina B – Zlin B (nied., 10.15). **IV LIGA-gr. F. Břidlična** – Hawierzów (sob., 14.30), Bogumin – Rymarzów (nied., 14.30). **MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA:** Cz. Cieszyn – Koberzyce (sob., 10.15), Stonawa – St. Miasto, Sl. Orłowa – Wrzesina (sob., 14.30). **IA KLASA-gr. B:** L. Piotrowice – Bystrzyca, Sucha G. – Liskowice, Dobratice – Olbrachcice (sob., 14.30), Kozłowice – Śmitowice, Jabłonków – Ticha (nied., 14.30). **IB KLASA-gr. C:** Sedliszce – Niebory, Żuków G. – B. Orłowa, Wędrzyń – Dzieńmorowice, Oldrzychowice – Gnojnik (sob., 14.30), I. Piotrowice – Wacławowice, Nydek – Cierlicko 2022 (nied., 14.30). **MP KARWIŃSKIEGO:** V. Bogumin – Śn Hawierzów, Wierzniewice B – Sł. Pietwałd, Dąbrowa – G. Będowice, Lutyń D. – G. Hawierzów (sob., 14.30), Sucha Górna B – B. Rychwałd (nied., 14.00), Hawierzów B – Łąki (nied., 14.30). **MP FRYDEK-MISTEK:** Piossek – Wojkowice, Milików – Nawisie, Toszonowice – Starzyc (sob., 14.30), Śmitowice B/Niebory B – Mosty k. J. (nied., 10.00), Gródek – Pržno, Bukowice – Metyłowice (nied., 14.30). (jb)

Banik liczy się w walce o awans

To był kapitalny występ szczypiornistów Banika Karwina w Lidze Europejskiej! Mistrz RC pokonał we własnej hali chorwacki zespół MRK Sesvete 32:29 (17:16) i wciąż liczy się w walce o awans z grupy zasadniczej. Już w najbliższy wtorek Banik zaliczy „powtórkę z rozrywki” z MRK Sesvete – kluczowy dla obu zespołów pojedynek rozpocznie się w hali chorwackiego klubu o godz. 18.45.

Janusz Bittmar

Dla nas to arcyważne zwycięstwo, za sprawą którego zachowaliśmy szansę na wyjście z mocnej grupy. Podziękowania należą się wszystkim chłopakom. Pokazaliśmy charakter, walcząc do końca, a nie było łatwo, bo chorwacki przeciwnik ustawił poprzeczkę wysoko – stwierdził szkoleniowiec Karwiny Michal Brůna. – Zwłaszcza gra Sesvete z częstym dogrywaniem piłki do obrotowych sprawiała nam duże kłopoty, ale w drugiej połowie udało się również ten niebezpieczny element gry chorwackiego przeciwnika w miarę skutecznie wyeliminować – dodał Brůna.

To pierwsza wygrana Banika w fazie grupowej europejskich pucharów od... listopada 2005, kiedy to karwiniacy pokonali w siebie Granitas Kaunas (Litwa) 31:26. Wówczas Banik uczestniczył w najbardziej prestiżowych rozgrywkach europejskich, Lidze Mistrzów.

Karwiniacy, którzy w poprzednim meczu Ligi Europejskiej przegrali od siebie z mocnym niemieckim klubem SG Flensburg Handewitt, spotkania z chorwackim rywalem nie zamierzali zepsuć. Tylko wygrana zagwarantowałaby podopiecznym Michała Brůny szansę na wyjście z grupy, w której z kompletem zwycięstw prowadzi Flensburg (6 pkt.).



● Banik (zielone stroje) nie rezygnuje z awansu do następnej fazy Ligi Europejskiej. Fot. hcb-karwina

Wiele wskazuje na to, że Banik (2 pkt.) o awans powalczy z drugim w tabeli węgierskim klubem Tatabánya – który też przegrał wysoko z bundesligowym faworytem (27:44), ale w tabeli wyprzedził Karwinę z bilansem 4 pkt. Kibice w hali Banika byli świadkami znakomitej europejskiej piłki ręcznej. Goście z Chorwacji nie sprzedali tanio skóry, na korzyść mistrza RC przemawiał jednak atut własnej hali oraz zespołowy, walecz-

ny szczypiorniak. Kluczowe indywidualne atuty Banika w pojedynku z MRK Sesvete: świetny golkeeper Petr Mokroš oraz spisujący się bardzo skutecznie w ofensywie Jonáš Patzel (6) i Dominik Solák (10). Tych elementów zabrakło w grze ekipy Michała Brůny zarówno w przegranym starciu z Flensburgiem (31:41), jak też w wyrównanym, ale też straconym spotkaniu z węgierskim przeciwnikiem w 1. pojedynku grupowym (27:28).

LIGA EUROPEJSKA

KARWINA – SESVETE 32:29

Do przerwy: 17:16. Karwina: Mokroš, Vojtěch Košťálek, Mira – Užek 2, Solák 10/2, J. Patzel 6, Blyžňuk 3, Harabiš 3, Skalický, Široký 4, Nantl 2, Franc, Václav Košťálek, Prašivka 1, Křifstek 1.

W sobotę Złoty Maraton E. Zátópka



Legendarny biegacz Emil Zátópka będzie się przyglądał ze sportowego nieba zawodnikom uczestniczącym w 1. edycji ostrawskiego Złotego Maratonu, który w najbliższą sobotę 26 października zagości w stolicy województwa morawosileskiego. Start i meta międzynarodowego wydarzenia zostały usytuowane na Miejskim Stadionie w

Witkowicach. Na liście startowej znajduje się wielu znakomitych biegaczy, szansę sprawdzenia swoich sił będą mieli jednak również amatorscy miłośnicy biegów długodystansowych. Główny wyścig rozpoczyna się o godz. 10.00.

Organizatorzy maratonu z klubu SSK Witkowiec przygotowali dla uczestników zawodów oraz widzów wiele atrakcji. Częścią skła-

Gwiazdy na starcie

MĘŻCZYŹNI

David Barmasi Tumo (Kenia) – triumfator Singapore Marathon 2023, Lagos Marathon 2020

Kibet Soyekwo (Uganda) – rekordzista kraju na dystansie 10 000 m

James Mburugu (Kenia) – drugi zawodnik Taipei Marathon 2023

Moses Tuyange (Kenia) – trzeci zawodnik Belfast Marathon 2024

KOBIETY

Beatrice Cheburet (Kenia) – triumfatorka Belfast Marathon 2024

Barbora Macurova (RC) – ósma zawodniczka Praskiego Maratonu 2023

Milicent Jemutai (Kenia) – zaliczy debiut w maratonie na Starym Kontynencie

Pascaline Jelagat (Kenia) – zaliczy debiut w maratonie na Starym Kontynencie

● Dla zwycięzców przygotowano efektowne złote sztaby wyprodukowane w hucie szkła Nový Bor. Fot. mat. prasowe

downą premierowej edycji maratonu będzie również 12. Czeski Bieg Kobiet w Ostrawie. Złoty Maraton Emila Zátópka, bo tak brzmi pełna nazwa imprezy, zwiabił na start wielu czołowych zagranicznych biegaczy. Głównym faworytem męskiej stawki będzie Kenijczyk David Barmasi Tumo, który może się pochwalić najlepszym czasem (2:07:18) spośród wszystkich zgło-

szonych zawodników w Ostrawie. Kenię będzie reprezentowała w głównym wyścigu największa faworytka spośród kobiet, Beatrice Cheburet (2:35:12), nie bez szans na zwycięstwo jest też reprezentantka gospodarzy, Barbora Macurova (2:35:25) – ósma zawodniczka ubiegłorocznego Praskiego Maratonu. (jb)

Kapela ze Stodoły

Spoplądam w okno. Deszcz nakłada surowość jesieni na kapelusze przechodniów. Jest czwartek późne popołudnie. Gazeta oddana do druku. Z samego rana „Głos” znów pojawi się w skrzynkach naszych czytelników. Z satysfakcją łączyłam redakcyjny sprzęt. W ostatniej chwili zauważyłam wiadomość na komunikatorze – W Polskiej Szkole Podstawowej im. Wisławy Szymborskiej w Wędrynie działa młodzieżowy zespół muzyczny Kapela ze Stodoły...

Dla pewności sprawdziliśmy raz jeszcze autentyczność tej wiadomości. Nazwa zespołu zaintrygowała mnie. Wiadomo nie od dziś, że nasza młodzież obdarzona jest wieloma talentami. Tutaj mamy do czynienia z uczniami dziewiątej klasy, których pasją jest muzyka. – Postanowiliśmy spróbować – pomyślałam. – Nie no weź się chłopie ogarnij, bierz ten temat – rozmawiając sam z sobą w czwartkowe popołudnie. – Kuj żelazo póki gorące – dodałam. Wzięłam telefon do ręki, kontakt do Norbiego (Norbert Dąbkowski – nasz fotograf, filmowiec i grafik).

– Wehdz w to – odpowiedział krótko i zdecydowanie. W piątek porozmawiałem z gitarzystą zespołu Nathanem Ruckim i wstępnie byliśmy umówieni na spotkanie w przyszłym tygodniu. Próby Kapeli ze Stodoły odbywają się zawsze w piątki po lekcjach. Ta szkoła to drugi dom; przyjazna, przyjmuje pod swe skrzydła uśmie-

chy i talenty, które rosną w siłę, by w końcu wyfrunąć w świat. W murach węgryńskiej podstawówki dodatkowo rozbrzmiewa muzyka.

Byliśmy z Norbertem umówieni w samo południe na parkingu szkolnym w Wędrynie. Pogoda nadal ciepła. Powiało jesiennym chłodem, ale pełni entuzjazmu wchodzimy do szkoły im. Wisławy Szymborskiej. Idziemy wprost do dyrekcji. Nie może być inaczej. Dyrektor Krzysztof Gąsiorowski przyjął nas serdecznie w swoim gabinecie. Korzystając z gościnności stworzyliśmy tutaj prowizoryczne studio, by poskładać sprzęt, ustawić, dokonać kalibracji. – „Ready” – krzyknął Norbi energicznie.

Wzięłam mikrofon. Poszliśmy do klasy dziewiątej, która znajduje się na piętrze. Nie trzeba było długo czekać. Po chwili na korytarzu rozbrzmiewała muzyka: żywe dźwięki wydobywające się z instrumentów, lecz od razu było wiadomo, że to sercem otwarzane kompozycje, a instrumenty są tylko po to, by świat mógł usłyszeć co w duszy gra tym młodym artystom.

Oto oni! Kapela ze Stodoły Agnieszka Burešowa – śpiew Zuzanna Kukuczka – klawisze Nathan Rucki – gitara elektryczna Filip Duspiva – perkusja Szymon Wojciech Rudziński – gitara basowa Weszliśmy nie przeszkadzając. To przecież próba zespołu. Lekko roc-



Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

kowe brzmienie, radość na twarzach, pasja, świetne zgranie, profesjonalne podejście do tematu. W tym składzie zespół działa od trzech lat. Muzyka daje im satysfakcję. Spotykają się raz w tygodniu, by poćwiczyć nowe kawałki, chociaż jak sami przyznają, chcieliby razem grać częściej. Od razu widać, że dziewiętki klasistów czują się swobodnie. Węgryńska podstawówka wypełniona jest rodzinnym ciepłem. Uczniowie mogą liczyć na wsparcie swojego wychowawcy Mariana Nieborasa. Młodzi artyści nawet po skończeniu podstawówki nadal chcą tworzyć muzykę razem. Mają plany i nowe pomysły. Na razie intensywnie ćwiczą, bo mają nadzieję, że uda im się zaprezentować na najbliższym Balu Szkolnym, Festy-

nie oraz wieczorku pożegnalnemu klas dziewiątych. Większych koncertów na razie nie planują, ale jak sami mówią... z pewnością taki czas nastąpi, gdy będziemy gotowi przedstawić światu muzyczną wersję naszych uczuć, bo muzyka niewątpliwie wyraża nasz stosunek do życia.

Zdradzę, że wraz z Norbertem udało nam się uchwycić kilka momentów z cotygodniowej próby Kapeli ze Stodoły. Materiał filmowy z tego wydarzenia z pewnością będzie dostępny na naszym portalu i kanale glos.live. Zachęcam do odwiedzin „Głosu” młodym muzykom Kapeli ze Stodoły życząc wielu sukcesów na scenie oraz spełnienia marzeń w życiu osobistym.

Marek Słowiaczek

Obejrzyj film:



muzykami, którzy urzekli nas swoją miłością do muzyki i młodzieńczym entuzjazmem. W imieniu redakcji „Głosu” młodym muzykom Kapeli ze Stodoły życząc wielu sukcesów na scenie oraz spełnienia marzeń w życiu osobistym.



Krzysztof Łęcki

pre-teksty i kon-teksty /340/

Krótka pamięć

Czas upływa i coś się dzieje z ludzką pamięcią. I nie idzie o pojedynczych osobników, których z wiekiem dopada demencja. Ci skądinąd, przy pewnej dozie inteligencji i bogatym słownictwie, nie tylko mogą swoją dolegliwość ukrywać, ale po jakimś czasie – z pomocą bliźnich czy technologii informatycznych – mogą pamiętać w jakiejś konkretnej kwestii odzyskać. W tym felietonie bardziej interesować mnie będą zmiany w pamięci społeczeństw. Naturalnym mogłoby się здаwać napisanie o przemianach w ekspozycjach muzealnych, jako niejako oficjalnej reprezentacji społecznej pamięci historycznej narodu. Ale, jako autor poświęconych futbolowi „Stadionów świata”, pozostanę i w tym przypadku przy piłce nożnej. I zwrócę uwagę na pewną niezwykłą, ba, niemal kosmiczną metamorfozę jaka dała się tam zauważyć w ostatnich latach.

grać i wyżej. „Honorową” bramkę dla Brazylijczyków strzelił Oscar w ostatnich minutach meczu i nie miała najmniejszego znaczenia. W meczu o trzecie miejsce gospodarze turnieju ulegli bezdyskusyjnie Holandii 0:3. Trenerem reprezentacji Brazylii był wtedy Luiz Felipe Scolari. Scolari to oczywiście wybitny szkoleniowiec, ma niezaprzeczalne zasługi dla brazijskiej piłki – chociażby: wygrał mundial w Korei Południowej i Japonii w roku 2002, ale odnosił także sukcesy na Starym Kontynencie i w Azji, gdzie wygrał wszystko co było do wygrania. Niemniej...

Dobra, do trenera Scolariego jeszcze wrócimy. Ale teraz to, co najważniejsze – kontekst kłęski Brazylijczyków roku 2014. Otóż Brazylija już wcześniej gościła finalistów mistrzostw świata w piłce nożnej. Było to tak dawno temu, że najstarsi Brazylijczycy... nie pamiętają? W 1950 roku... Ostatni mecz turnieju na wypełnionej po brzegi Maracanie (200 tys. widzów, nigdy nie było więcej) grał gospodarz z Urugwajem. Nie był to finał w sensie ścisłym, bo inne były reguły mistrzostw (cztery drużyny, które dostały się do finałowej grupy, grały systemem „każdy z każdym”), ale akurat ten mecz zdecydował o wszystkim. Skuteczniejszym w poprzednich spotkaniach „wielkiej czwórki” Brazylijczykom wystarczył remis, Urugwajczycy

by zostać mistrzami świata musieli mecz wygrać. Na zwycięzców czekały przed stadionem efektowne sportowe samochody – taka mała nagroda. I co? I do przerwy 0:0. Krótko po przerwie Brazylijczycy strzelają gola na 1:0. Czyli – wszystko ok. Kibice czekają na dalsze bramki. Ale oto celnie strzelają Urusi i wyrównują. Niemniej, przypominajmy, dalej mistrzami są w takim przypadku gospodarze turnieju. Wreszcie pod koniec meczu Urugwajczyk Schiaffino strzela gola na 2:1. I tak już zostaje, ostatni gwizdek sędziego kończy spotkanie. Marcana zamilkła. To było Maracana (termin ten przetłumaczono jako „agonia na Maracanie”, od nazwy stadionu, na którym rozegrano to spotkanie). Reprezentanci Brazylii, którzy mieli nieszczęście grać w tym meczu przez lata, byli przez rodaków sekowani. Brazijski dramaturg, powieściopisarz i dziennikarz Nelson Rodrigues napisał: „Každy kraj na świecie ma swoją katastrofę narodową, swoją Hiroszimę. Naszą katastrofą, naszą Hiroszimą był mecz z Urugwajem w 1950 roku”.

Tak, to była dla całej Brazylii tragedia, wielka, niewyobrażalnie wielka, narodowa trauma. Trauma, którą nie do końca zmazały triumfy reprezentantów „Kraju kawy” w finałowych rozgrywkach MŚ w latach 1958, 1962, 1970, 1994, 2002. Pełna

rehabilitacja przed „swoimi”, na „swoich” stadionach miała miejsce dopiero w roku 2014. A tu niewyobrażalna kłęska w meczu z Niemcami i – na dokładkę – mocne razy w spotkaniu z reprezentacją Holandii. Zdjęcia niedowierzających brazylijskich kibiców i kibicek ciągle do zobaczenia w Internecie. I filmiki na YouTube – najbardziej może zabawny jest ten, w którym wykadrowano całą drużynę Brazylii i Niemcy bawią się na pustym boisku, seryjnie strzelając – o co nietrudno – do pustej bramki. Oczywiście są też lzy Davida Luiza, jest rysująca się na twarzach rozpacz ośmieszonych graczy Brazylii. Spotkanie to zostało nazwane przez media Mineirão (czyli „agonia na Estádio Mineirão”). I to była naprawdę agonია – ilustracja do encyklopedii, chciałoby się rzec. Ale... Ale, jak się miało okazać, tak naprawdę, nic się nie stało... Dość szybko, ba, zadziwiająco szybko, brazylijscy kibice jakby o tym zapomnieli. Piłkarze otarli lzy i wyjechali do swoich europejskich klubów dalej zarabiać krocie.

Po porażce z roku 1950 było inaczej: „Maksymalna kara, jaką można otrzymać za przestępstwo popełnione w Brazylii, wynosi 30 lat. Moja kara trwa już 50” – powiedział zaszczuty w oczyźnie brazylijski bramkarz z tamtego spotkania Moacir Barbosa, kilka tygodni przed

śmiercią. A Scolari? Już wiosną 2018 roku został trenerem brazylijskiego klubu Palmeiras, z którym zdobył mistrzostwo kraju, został wybrany w Brazylii trenerem roku. Potem może nie szło aż tak dobrze, ale – jak widać – totalna kłęska, jaką poniosła kierowana przez niego reprezentacja Brazylii, nie zaskodziła mu w dalszej karierze w rodzinnym kraju.

VCzyli – z jednej strony przegrany w roku 1950 mecz z Urugwajem 1:2, i skutkujące tym (zaledwie) wice-mistrzostwo świata, potraktowane jako coś nieledwie hańbiącego, kłęska pamiętana przez dziesięciolecia. Trauma przekazywana z ojca na syna. Przesadzam? No cóż, ojciec króla futbolu, Pelego, zagrzewał syna do zmazania hańby Maracana, z zapalem nieledwie takim, jak pokonany wódz Kartaginy, Hamilkar swojego syna Hannibala do walki z Rzymianami. I dwie kłęski roku 2014 (przypominajmy do porządku dziennego 1:7 z Niemcami, a w meczu o trzecie miejsce 0:3 z Holendrami) zapomniane dość szybko, bo wszak nowe wyzwania przed nami, a najbliższy mecz (turniej) najważniejszy. Dwie postawy wobec tego co się (kiedyś) zdarzyło. Która z nich jest właściwsza, lepsza? Nie podejmuję się odpowiedzieć na to pytanie. To jedno z tych pytań, na które, każdy powinien odpowiedzieć sobie sam. ▲



Kamedyner

Niedziela 27 października, godz. 22.10



PIĄTEK 25 PAŹDZIERNIKA

6.00 Panorama **6.35** Zakończaj się w Polsce. Ostrów Tumski we Wrocławiu **7.00** Makłowicz w podróży. Filipiny **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** W obiektywie Polonii. Wschód **11.30** Wszystko przed nami (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** M jak miłość (s.) **14.05** Polonia **24 14.45** Bajki naszych rodziców. Kolorowy świat Pacyka **14.55** Dziwne przygody Koziołka Matołka **15.05** Baśnie i bajki polskie. Kozucha kłamczucha **15.30** Program informacyjny **16.00** Szansa na sukces. Opole 2025. Wilki **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Stacja innowacja **18.30** Calkiem niezła historia. Wspomnienia ze styropianu **18.45** Panorama **19.10** Olą Polonia **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Na dobre i na złe (s.) **21.20** Na sygnale **22.10** Czerdziesiątka - dwadzieścia lat później **23.10** Panorama **23.45** Dziennik regionów.

SOBOTA 26 PAŹDZIERNIKA

6.00 Panorama **6.40** M jak miłość (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **12.00** Szatan z szedłej klasy **12.55** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka **13.30** Na dobre i na złe (s.) **14.30** Z gwiazdą przez świat. Małgorzata Potocka **15.25** Okrasa lamie przepisy. Smak jesiennych wykopków **16.00** Kulturalni PL **17.00** Teleexpress **17.30** Nadzieja - Razem dla Was! (koncert) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.20** Ranczo 3 (s.) **22.15** Do śmiechu! **23.10** Teleexpress Weekend **23.30** To jest grane.

NIEDZIELA 27 PAŹDZIERNIKA

6.00 Panorama **6.40** M jak miłość (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.20** Wynalazki na medal **11.35** Akademia życia. Michał Grudziński **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.50** Słowo na niedzielę. Zamknięte oczy, otwarte uszy, dwie prośby **13.00** Transmisja mszy świętej z kościoła pw. Wniebowstąpienia Pańskiego w Żyrardowie **14.15** Piłka nożna. Betlicie I. Liga; Wisła Płock - Wisła Kraków **17.00** Teleexpress **17.20** M jak miłość (s.) **18.10** Jak nas widzą... **18.40** Daję słowo - Maciej Orłoś (talk-show) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.20** Stulecie Winnych (s.) **21.15** Z gwiazdą przez świat. Krzesimir Dębski (mag.) **22.10** Kamedyner (film polski).

PONIEDZIAŁEK 28 PAŹDZIERNIKA

6.00 Panorama **6.35** Pamięć i symbole **7.00** Na tropie przypraw. Pikantnie i słodko. Galka muszkatołowa **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Olą Polonia **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** Stulecie Winnych (s.) **13.20** Kiedyś to było... **13.55** Polacy świata **14.05** Kulturalni PL **15.05** Cześć, czy mogę Cię zjeść? **15.15** Ale talent. Piórnik na kredki **15.30** Program informacyjny **16.00** Korona kró-

łów. Jagiellonowie (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Słownik polsko@polski (talk-show prof. Jana Miodka) **18.45** Panorama **19.00** Polacy świata **19.10** Nad Niemnem **19.25** Pytanie dnia **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Bez litości **22.30** Historia jednej fotografii **23.10** Panorama **23.45** Dziennik regionów.

WTOREK 29 PAŹDZIERNIKA

6.00 Panorama **6.35** Pożyteczni. pl **7.00** Kuchenne recepty. Męskie żarcie **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Nad Niemnem **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** Ranczo 3 (s.) **14.10** Hala odlotów (talk-show) **15.05** Zagadki zwierozromadki. Pingwin **15.30** Program informacyjny **16.00** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Akcent wschodni **18.45** Panorama **19.10** Wilnoteka **19.25** Pytanie dnia **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Ojciec Mateusz 27 (s.) **22.15** Karolina Lanckorońska. Polka z wyboru **23.10** Panorama **23.45** Dziennik regionów.

ŚRODA 30 PAŹDZIERNIKA

6.00 Panorama **6.35** Prywatne życie zwierząt **11 7.00** Okrasa lamie przepisy. Smak jesiennych wykopków **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Wilnoteka **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** Ojciec Mateusz 27 (s.) **14.05** Karolina Lanckorońska. Polka z wyboru **15.05** Animowanki. Rodzina Treflików (s.) **15.10** Rodzina Treflików. Buty **15.30** Program informacyjny **16.00** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Pani Alicja od Rossy **18.45** Panorama **19.10** Hello Polonia **19.25** Pytanie dnia **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** O mnie się nie martw 6 (s.) **22.15** Studio w kontakcie **23.10** Panorama **23.45** Dziennik regionów.

CZWARTEK 31 PAŹDZIERNIKA

6.00 Panorama **6.35** Słownik polsko@polski (talk-show prof. Jana Miodka) **7.00** Górna półka smaku (mag.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Hello Polonia **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** O mnie się nie martw 6 (s.) **14.05** Studio w kontakcie **14.50** Calkiem niezła historia. Wspomnienia ze styropianu **15.05** Bajki naszych rodziców. Bajki pana Bałagana **15.30** Program informacyjny **16.00** Korona królów. Jagiellonowie - ta-kei historie (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Zakończaj się w Polsce. Lazarz w Poznaniu **18.45** Panorama **19.10** W obiektywie Polonii. Wschód **19.30** Program informacyjny, pogoda, sport **20.00** Oredzie Arcybiskupa Wojciecha Polaka Prymasa Polski na Uroczystość Wszystkich Świętych **20.25** PiBull (s.) **22.15** Polonia **24 22.50** Laskowik & Malicki **23.10** Panorama **23.45** Dziennik regionów

Dziedzictwo na Kresach

Zbiórki na cmentarzach, w okresie Świąt Zmarłych, prowadzimy w celu szerzenia idei i uwrażliwienia ludzi. W tym m.in. celu jeździmy od lat na Powązki i zbieramy fundusze na Starą Rosę w Wilnie - mówi dla „Kuriera Wileńskiego” prof. Janusz Smaza, polski konserwator dzieł sztuki z Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Publikujemy obszernie fragmenty wywiadu.



Prof. Janusz Smaza przed cmentarzem w Raszkowie. Fot. LESZEK WĄTRÓBSKI

Spotkaliśmy się we wrześniu w Raszkowie, wiosce naddniestrzańskej, stanowiącej formalnie część Mołdawii, przy tamtejszym cmentarzu...

- Raszków to dość duża, licząca dwa tysiące mieszkańców wieś nad Dniestrem na północy Naddniestrza. Został rozslawiony na kartach Trylogii Henryka Sienkiewicza. Do Raszkowa na cmentarz przyjechałem po raz pierwszy z wolontariuszami i pomyślnie dziewięć lat temu. Cmentarz posiada dla Polski niesamowitą wartość materialną i emocjonalną. Pochowano tam setki ludzi tej ziemi. Przeprowadziliśmy wówczas oczyszczenie cmentarza tak, aby zobaczyć jego granice. I okazało się, że na jego terenie znajduje się ponad 800 nagrobków. Ślady polskości, mimo upływu ponad dwóch stuleci, nadal są tam widoczne. Obecnie część nagrobków leży na ziemi i w ziemi, a część stoi pochylona. W pierwszej kolejności je dokumentujemy m.in. fotograficznie. Dzisiaj nie stać nas na ich kompleksową konserwację czy renowację. Ale udało się nam, zespołem konserwatorskim, odnowić kilkanaście nagrobków - w tym najpiękniejszych i największych. Moja rola polega na tym, aby ich wartości przekazać pokoleniom następnym i uratować od zapomnienia. Nie zdążyliśmy wszystkich odnowić, m.in. z powodów prozaicznych tj. braku odpowiedniej ilości funduszy. Ponadto część tych nagrobków jest wykonana z lokalnych wapieni w miejscowych warsztatach z materiału bardzo wrażliwego na atmosferę. Więc ich stan jest katastrofalny. Na cmentarzu znajdują się również nagrobki z lwowskiej szkoły, wykonane często z białych marmurów. Ich stan również jest zły, m.in. z powodu wandalizmu w minionych okresach. Raszkowskie inskrypcje nagrobkowe ukazują historię Rzeczypospolitej naszych Kresów. Do II rozbioru (1793) wieś ta leżała na południowo-wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej. Żyli tam, obok siebie Polacy, Żydzi, Kozacy, Ormianie, Grecy, Wołosi. Tam znajdowała się również ostatnia polska twierdza na granicy z Turcją w pobliskim Jahorli-ku. Dzisiejszy Raszków nie odróżnia się bardzo od innych podobnych wsi w Naddniestrzu. Charakterystyczna architektura z elementami ukraińskimi i mołdawskimi, kilka sklepów, dom kultury, przychodnia zdrowia (wyremontowana niedawno z funduszy polskiego MSZ), pomnik i ulica Lenina. W centrum wsi świątynie: rzym-

skokatolicki kościół pw. św. Kajetana, zbudowana w roku 1779, prawosławna cerkiew pw. Świętej Trójcy, ruiny osiemnastowiecznej cerkwi Pokrowskiej i synagogi...

Czy w Naddniestrzu i Mołdawii są jeszcze inne cmentarze, na których pochowani zostali Polacy?

- W Tyraspolu jest wspólny cmentarz, na którym są również i polskie nagrobki. Na tym cmentarzu nadal odbywają się pochówki. A stare, autentyczne polskie nagrobki, z górnej półki rzemiosła, wymagają sporych nakładów finansowych. Niestety brakuje nam sponsorów na ich kosztowną renowację. Ale na szczęście, jak na ten czas, nie wymagają one jeszcze natychmiastowych interwencji. W Kiszyniowie, na polsko-ormiańskim cmentarzu, znajduje się ponad 70 polskich mogił, ludzi bardzo bogatych, posiadających nagrobki z marmurów czy granitów. I tam, dawno temu, po przesłaniach ziemi, część cmentarza zniknęła, tj. obsunęła się po stromym zboczu. I tu również inwentaryzujemy i sukcesywnie, co roku wykonujemy konserwację jednego lub dwóch nagrobków. Podstawowym bowiem celem prowadzenia prac konserwatorskich jest ocalenie materii i formy obiektu zabytkowego dla przyszłych pokoleń. Na cmentarzu znajduje się również piękna neogotycka kaplica rodu Ochancowiczów, z którą mamy duże problemy, gdyż pęka w wyniku trzęsień ziemi.

Prowadzisz też zbiórkę funduszy na inne cmentarze za naszą wschodnią granicą...

- Zbiórki na cmentarzach, w okresie Świąt Zmarłych, prowadzimy w celu szerzenia idei i uwrażliwienia ludzi. W tym m.in. celu jeździmy od lat na Powązki (gdzie konserwowałem jeden z nagrobków w ramach pracy magisterskiej) i zbieramy fundusze na Starą Rosę w Wilnie.

Jakie jeszcze inne cmentarze, za naszą wschodnią granicą, ważne są dla naszego dziedzictwa narodowego na Kresach?

- Bardzo dużo jest ich na Litwie. Oczywiście Cmentarz na Rossie i Cmentarz parafii św. Piotra i Pawła na Antokolu nazwany po roku 1945 „Słonecznym” jest jedną z najstarszych nekropoli w Wilnie. Nie jest znana dokładna data jego powstania. Być może został założony jeszcze w wieku XVIII, na

wzgórzu położonym w pobliżu kościoła. Jest jeszcze Cmentarz Antokolski. Można go porównać do naszych Powązek, jeśli chodzi o wartości dla korzeni historycznych Litwinów. Znajdują się na nim również liczne polskie nagrobki, a także polska kwatery wojskowa z ponad 900 krzyżami upamiętniającymi walki z roku 1920. To robi naprawdę niesamowite wrażenie. Kolejny to piękny Cmentarz Bernardyński na Zarzeczcu, gdzie od lat odbywają się różne formy wolontariatu.

A na Ukrainie?

- Trudno wymienić wszystkie. Pracujemy np. na Cmentarzu Orłąt Lwowskich nazywanym także Cmentarzem Obrońców Lwowa. Jest to wyodrębniona część z Cmentarza Łyczakowskiego i zajmuje odrębną miejsc na stoku wzgórza od strony Pohulanki. Znajdują się na nim mogiły uczestników wojny polsko-ukraińskiej o Lwów i Galicję Wschodnią oraz wojny polsko-bolszewickiej, poległych w latach 1918-1920 lub zmarłych w latach późniejszych. Wśród tam pochowanych jest prawie 3 tys. uczestników walk. Są to Orłęta Lwowskie - młodzież szkół średnich i wyższych oraz inteligencja. Przygotowałem cały projekt restauracji i rekonstrukcji cmentarza. Jestem też cały czas na cmentarzu w Złoczowie, miejscu pochówku wielu Polaków; wcześniej było to prywatne miasto szlacheckie, założone w roku 1494, na terenie województwa ruskiego. Pierwszą, profesjonalną współpracę ze stroną ukraińską zawdzięczamy śp. Andrzejowi Przewoźnikowi - sekretarzowi generalnemu Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa (1992-2010). Dzięki tej współpracy jesteśmy na Łyczakowie we Lwowie już 17 lat. W początkowym okresie pracowałem w zespołach konserwatorskich jako jeden z wykonawców. Obecnie nadal moją rolą są nadzory konserwatorskie i konsultacje. Drugi ważny cmentarz we Lwowie to Cmentarz Janowski, który jest jedną z największych polsko-ukraińskich nekropoli na Wschodzie. Drugą co do wielkości po Cmentarzu Łyczakowskim. Pochowanych tam jest ok. 200 tys. Polaków; jest to głównie ludność cywilna, ale są i żołnierze polegli w czasie walk o Lwów (1918-1920), lotnicy z okresu międzywojennego i ofiary II wojny światowej.

Leszek Wątróbski „Kurier Wileński”/LITWA

INFORMATOR

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.30. **POLSKIE AUDYJCJE:** po-pt. godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyńcic 105,3 MHz. **RADIO KATOWICE:** „U Polaków za Olzą” - niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaolzie.

CO W TERENIE

DĄBROWA - MK PZKO w Dąbrowie i Orłowej-Porębie zapraszają serdecznie swoich członków oraz sympatyków na Świątlicę Jesienną w niedzielę 3 listopada od godz. 16.00 do Domu Narodowego w Dąbrowie. Aktoży Teatru Cieszyńskiego przedstawia sztukę pt. „Garderoła Damska”. Smaczny bufet zapewniony.

HARCERSKI KRĄG SENIORA „ZAOLZIE” - zaprasza sprzymierzonych harcerzy seniorów z „Korzenni” i „Watry” w Cieszynie oraz „Orlej Braci” z Bielska-Białej na spotkanie do Biblioteki Miejskiej w Cieszynie (naprzeciw Starego Targu) na spotkanie we wtorek 29 października o godzinie 10.00. W programie: „25-lecie spotkań przy źródle Olzy na Gańczorce” (ze względu na wiek, wielu harcerzy seniorów nie mogło uczestniczyć w jubileuszu 9 września 2024 r.), koncert w wykonaniu Józefa Brody, posiadaci harcerskie (śpiewy, godki), zwiedzenie wystawy stroju cieszyńskiego Danuty Chwajol w Domu Narodowym przy Rynku 12 w Cieszynie.

LIGOTKA KAMERALNA - Teatr amatorski MK PZKO zaprasza na przedstawienie pt. „P.P.S.” w dniach 25 i 26 października o godz. 17.30 do sali miejscowego Domu Kultury.

KARWINA-FRYSZTAT - MK PZKO zaprasza na spotkanie autorskie z Otylią Tobiłą i jej książką „Lutyńskie tango i inne historie wojenne z Zaolzia” w piątek 1 listopada 2024 o godz. 17.00 w Domu Polskim w Karwinie Frysztać.

PTTS „BŚ”

- Wszystkich zainteresowanych zapraszamy 25 października do zwiedzenia niecodziennej wystawy „Piwne fascynacje”. Z jej autorem, Stanisławem Kołkiem, spotkamy się o godz. 15.00 przed Domem PZKO w Czeskim Cieszynie-Sibicy (ulica Pod Dzwonek 20). Dojazd: z dworca autobusowego w Cz. Cieszynie autobusem linii 732 (w kierunku na Trzyńcic) o godz. 14.40. Kontakt 777 746 320.

▲ zaprasza na jesienną wędrowkę po Parku Krajobrazowym Poodří (część druga) ze Studenki do Polandni. O. w sobotę 26 października. Odjazd pociągu z Cz. Cieszyna o godz. 7.45, z Karwiny o godz. 8.00. Trasa łatwa, maks. 15 km. Szczegółowe informacje na www.ptts-beskidslaski.cz.

▲ Sekcja kolarska - zaprasza na ostatnią propozycję w naszym kolarskim kalendarzu - Memoriał - Szlak pamięci o tych, którzy zmarli. Wspomnimy naszych kolegów kolarzy, tak jak przystoi, na rowerze. Spotykamy się w niedzielę 27 października o godz. 9.00 przed cmentarzem Komunalnym w Cieszynie. Więcej informacji na www.ptts-beskidslaski.cz.

▲ zaprasza 29. 10. na wycieczkę z Krásnej nad Kysucą do wieży widokowej „U Jantov” i dalej do Czadcy - 11 km, https://mapy.cz/s/rocofujeto. Dojazd do Krásnej: pociągiem pospiesznym „Kysučan” z Karwiny o 6.11, z Cz. Cieszyna o 6.26, z Trzyńca o 6.31, z Nawsia o 6.41 do Czadcy. Tam przesiadka do pociągu do Krásnej n/K (kierunek Żylina) o 7.04 (kupujemy bilet MPS „mały pohraničný styk”). Kierownik: Marian Sodzawiczny, tel. 736 149 297.

OFERTY

KUPIĘ KOMPLETNY werkowy grill na rojberkę albo poszczególne części grilla, motorek, korpus, szpice. Kontakt: 736 137 123. GE-423

WYSTAWY

CZ. CIESZYN, KONGRES POLAKÓW, ul. Grabińska: do 31. 10. wystawy pt. „Władysław Zamoyski, obrońca Tatr”, „Paweł Sta-

W Nawsiu uczczą ofiary egzekucji

Uroczystość wspomnienia w 80. rocznicę zamordowania członków ZWZ Armii Krajowej pod Stożkiem i na Filipce odbędzie się w najbliższą środę 30 października o 15.00 nad domem rodzinnym Szolonych (nr 42), na rozdrożu na Stożek i Filipkę. Wydarzenie pod patronatem Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie organizują Gmina Nawsie oraz Stowarzyszenie Pożytku Publicznego Koexistence o.p.s.

W programie wydarzenia przewidziano m.in. zapalenie zniczy, złożenie kwiatów, program w wykonaniu Beaty Kantor, przedstawienie historii zbrodni nazistów niemieckich i egzekucji obywateli Nawsia, a przede wszystkim odświeżenie pomnika poświęconego ofiarom tej zbrodni. Wyjazd pod pomnik zaplanowano o 14.30 z parkingu, jaki znajduje się naprzeciwko Urzędu Gminy w Nawsiu. (klm)

mach. Życie i pamięć” i „Z historii szkolnictwa polskiego w Karpatnej”. Czynnę: wt-pt w godzinach 8.00-15.00.

CZ. CIESZYN, ZARZĄD GŁÓWNY PZKO, ul. Strzelnicza 28, galeria w holu na parterze: do 8. 11. wystawa pt. „Wanda Delong i memoriał jej imienia”. Czynną w godzinach otwarcia budynku. **JABLONKÓW, MUZEUM TROJMEZI, plk. Velebnovského 150:** do 10. 11. wystawa pt. „Stuletnie sanatorium chorób płuc w Jablonkowie”. Czynną: wt-pt: w godz. 8.00-16.00, so i nie: w godz. 9.00-17.00. **MUZEUM TEŠINSKA, ul. Główna 115/15, Cz. Cieszyn:** do 27. 10. wystawa pt. „Pędzłem, ołówkiem, długim”. Czynną wt-nie: w godz. 9.00-17.00.

TRZYŃCIEC, MUZEUM HUTY TRZYŃCIECKIEJ i MIASTA TRZYŃCICA, Sala Wystaw, ul. Frydecká 387: do 15. 11. wystawa pt. „Skarby i ciekawostki z magazynu”. Czynną: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

WSPOMNIENIA



Dnia 4 listopada minie 4. bolesna rocznica śmierci naszego Kochanego

śp.inż. LECHA GOJNICZKA
z Trzyńca

Z miłością i szacunkiem wspominają najbliżsi.

GE-526



Nie umarłem, bo wiem, że żyję w sercach tych, których kochałem.

Dnia 31 października minie 5. rocznica śmierci

śp. JÓZEFA JACHNICKIEGO
z Jabłonkowa

O chwilę wspomnień i modlitwę proszą żona i synowie z rodzinami.

GE-527

NEKROLOGI

Wyrazi głębokiego współczucia żonie oraz całej rodzinie naszego Kolegi

śp. TADKA MOKROSHA

składa zarząd MK PZKO w Karwinie-Łąkach.

RK-073

www.ajesucho.cz
e-mail: ajesucho@seznam.cz

**TECHNICZNE OSUSZANIE
WYNAJEM OSUSZACZY
OSUSZANIE PO ZALANIU**

tel. +420 608 772 213

GE-398

Znajdź nas na YouTube



YouTube

**Dachy - remonty,
dachy płaskie**

Tel. +48 601 532 642

GE-071



Znajdź nas
na X-ie



WAŻNE INFORMACJE

- 1 Nowym dostawcą dla prenumeratorów „Głosu” jest od 1 listopada 2023 roku PNS, a.s.
- 1 Bezpłatna linia telefoniczna: 800 400 412 (czynna w dni robocze 7.30-17.00)
- 1 Zamówienia pisemne: První novinová společnost, a.s. Zákaznické centrum, Evropská 888, 664 42 Modřice, e-mail: zakaznickecentrum@pns.cz
- 1 Wszelkie zamówienia, zmiany i reklamacje prosimy kierować pod nr. tel. 800 400 412.

SKODA

Zniżki 9-13% na nowe samochody Škoda

Dla pracowników TŽ, Moravia Steel, AGELU oraz spółek zależnych.

KARIREAL a.s.
Frydecká 272, 739 61 Trzyńcic
Tel. +420 558 996 119
www.karireal.skoda-auto.cz

KARIREAL

GE-158

PIĄTEK 25 PAŹDZIERNIKA

TVP 1

6.05 Wichrowe wzgórze (s.) 7.00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze 7.30 Agape blisko Ciebie 8.00 Akacja 38 (s.) 8.50 Ranczo 7 (s.) 9.45 Komisarz Alex II (s.) 10.45 Ojciec Mateusz 9 (s.) 11.35 Okrasa lamie przepisy. Kocięskie smakołyki 12.10 Agrobiznes 13.00 Natura w Jedyńce. Najpiękniejsze parki Europy. Ogrody Królewskie w Sztokholmie 14.00 Wichrowe wzgórze (s.) 14.55 Jaka to melodia? (teleturniej) 15.35 Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) 16.05 Dzielictwo (s.) 17.00 Telexpress 17.20 Jaka to melodia? (teleturniej) 17.55 Klan (s.) 18.25 Reporterzy 18.45 Akacja 38 (s.) 19.30 Program informacyjny, sport, pogoda 20.30 Korona królów. Jagiellonowie (s.) 21.05 Komisarz Alex 22 (s.)

22.05 Och, Karol



Polska komedia romantyczna z 1985 roku, w której główny bohater Karol Górski jest przystojnym, zamożnym mężczyzną, uwikłanym w relacje z kilkoma kobietami jednocześnie. Mimo że jest zaręczony z Marią, nie potrafi oprzeć się urokowi innych, co prowadzi do wielu zabawnych, a zarazem niezręcznych sytuacji. Jego liczne romanse zaczynają się komplikować, gdy kobiety, które zdradzał, odkrywają prawdę i postanawiają zemścić się na nim, tworząc pełną humoru intrygę.

TVP 2

6.20 Anna Dymna - spotkamy się. Jakub Mirosław 6.55 Barwy szczęścia (s.) 7.30 Pytanie na śniadanie 11.15 Operacja zdrowie 11.50 Górna półka smaku 12.30 Kolo fortuny (teleturniej) 13.15 Miłość i nadzieja (s.) 14.05 Va banque (teleturniej) 14.35 Na sygnale (s.) 15.05 La Promesa - pałac tajemnic (s.) 16.00 Kolo fortuny (teleturniej) 16.35 Familiada (teleturniej) 17.20 Miłość i nadzieja (s.) 18.15 Va banque (teleturniej) 18.50 Jeden z dziesięciu (teleturniej) 19.30 Barwy szczęścia (s.) 20.45 Postaw na milion (teleturniej) 21.45 Cudowne lata 22.45 To jest grane 23.20 Kino relaks. Centralne biuro urodzenia (komedia).

TVN

5.55 Ukryta prawda 6.50 Kuchenne rewolucje. Kudowa-Zdrój 7.45 Dzień Dobry TVN 11.30 B&B love (s.) 12.05 Kuchenne rewolucje. Konstantynów Łódzki 13.10 Ukryta prawda 15.20 Doradca smaku 15.30 Kuchenne rewolucje. Racibórz 16.35 Ukryta prawda 17.40 Detektywi (s.) 19.00 Fakty, sport, pogoda 19.40 Uwaga! 20.00 Black Adam (film przygodowy) 22.35 Wdowy (dramat kryminalny).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 8.00 Halo tu Polsat 11.25 Gliniarze (s.) 14.35 Dlaczego ja? 15.50 Wydarzenia 16.20 Interwencja (mag.) 16.30 Na ratunek 112 17.00 Gliniarze (s.) 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia, sport, pogoda 19.55 Twoja Twarz Brzmi Znajomo 22.05 Grzechy sędziów (s.) 23.10 Pokusa (dramat).

TVC 1

5.59 Studio 6 9.00 Magnum (s.) 9.50 Piosenki z kapelusza 10.00 13. komnata Jindřicha Šidla 10.30 Niezwykłe losy: Jiří Schmitzer 11.25 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 W nowym świecie 14.20 Telegram 14.45 Na tropie 15.10 Reporterzy TVC 16.00 Uśmiechy Jiřego Schmitzera 16.40 Lopatologicznie 17.30 AZ kwiz 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.15 Komisarz Florence (s.) 21.50 Wszystko-party 22.45 Hercule Poirot (s.) 23.35 Maigret (s.) 1.10 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Szopy pracze - sztuka przetrwania 9.20 Przygody nauki i techniki 9.50 Kanada - dzika północ 10.45 Królestwo natury 11.20 Kto tu głupiej 12.10 Toulciv dvůr 12.20 Poszukiwania pancernika Bismarck 13.10 Historie patriotów 14.10 Cuda techniki 14.55 Historia SS 15.50 Zapomniane wyprawy 16.15 Starożytna budowle 17.10 Tajemnice faraonów 18.00 Manu i Matěj podróżują wzdłuż Apeninów 18.30 Pirace, naturalna granica między Hiszpanią a Francją 19.25 Tajemnice starożytnego Egiptu 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Małżonkowie roku drugiego (film)

21.45 Rocky IV



Czwarta część serii o bokserze Rocky'ego Balboa. Główny bohater musi zmierzyć się z Ivanem Drago, radzieckim mistrzem, który w brutalnej walce na pokaz zabija przyjaciela Rocky'ego, Apollo Creeda. Wstrząśnięty Rocky decyduje się na pojedynkę z Drago na terenie ZSRR, aby pomóc przyjacielowi i pokazać, że siła ducha może pokonać nawet najpotężniejszego przeciwnika. Trenuje w surowych warunkach na Syberii, przygotowując się do starcia. Finałowa walka, symbolizująca zimnowojenne napięcia, kończy się zwycięstwem Rocky'ego. Po walce apeluje on o jedność między narodami, co spotyka się z uznaniem nawet radzieckiej publiczności.

23.15 Lotnicze katastrofy 0.00 Niebezpieczne związki (s.).

NOVA

5.55 Śniadanie 8.30 Ulica (s.) 9.30 Jedna rodzina (s.) 10.55 Detektywi Monk (s.) 12.00 Południowe wiadomości, sport, pogoda 12.30 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 13.40 Mentalista (s.) 15.30 Zamieniamy się znanymi 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.30 Pościąg 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Lekcje tańca (s.) 21.35 Comeback (s.) 22.10 Dziewczyna w sieci pająka (film) 0.30 Mentalista (s.).

PRIMA

6.00 Nowy dzień 7.00 M.A.S.H. (s.) 9.20 Koledzy (s.) 10.35 Castle (s.) 12.25 Agenci NCIS (s.) 14.25 Policja w akcji 15.25 Tak jest, szefie 16.40 In-cognito 17.55 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne 19.55 Showtime 20.15 Czechi i Słowacja mają talent 22.10 Kochamy Czechi 23.55 Tak jest, szefie 1.10 Agencji NCIS (s.).

SOBOTA 26 PAŹDZIERNIKA

TVP 1

6.20 Balans bieli 7.00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze 7.40 Rok w ogrodzie 8.20 Pełnosprawni 8.50 Dzika Słowenia 9.55 Ranczo 7 (s.) 10.55 Komisarz Alex II (s.) 11.50 Ojciec Mateusz 31 (s.) 12.50 Gwiazdy w południe. Rudzielec z Wyoming (wertern USA) 14.25 Okrasa lamie przepisy. Grzybobiobranie w Borach Tucholskich 14.55 Rolnik szuka żony 11.60 Dziedzictwo (s.) 16.45 Przed ekranem (mag.) 17.00 Telexpress 17.30 Nadzieja - Razem dla Was! (koncert) 19.30 Program informacyjny, sport, pogoda 20.20 Profilerka (s.) 21.25 Hit na sobotę. Gra o wszystko (dramat biograficzny) 23.55 Księga ocalenia (dramat USA).

TVP 2

6.00 Barwy szczęścia (3057) 6.35 M jak miłość (s.) 7.30 Pytanie na śniadanie 8.10 Mamaland. Przygotowania do narodzin (talk-show) 12.50 Tak to leciało! (teleturniej) 14.00 Familiada (teleturniej) 14.35 Kolo fortuny (teleturniej) 15.15 Szansa na sukces. Opole 2025 16.20 Na dobre i na złe (s.) 17.30 Dobry tytuł 18.00 Słowo na niedzielę 18.15 Va banque (teleturniej) 18.50 W poszukiwaniu dobrego filmu 19.25 Rodzinka.pl (s.) 20.00 The Voice of Poland 15 22.30 Krućjata 2 (s.) 23.30 Słubne wojny (komedia USA).

TVN

6.05 Królik Bugs 6.20 Kuchenne rewolucje. Wejherowo 7.15 Kobieta na krańcu świata (s.) 7.45 Dzień Dobry TVN 11.30 Na Wspólnej (s.) 13.25 MasterChef 14.55 Totalne remonty Szełagowskiej 7 16.00 Anatomia piękna 17.05 Kuchenne rewolucje. Zielona Góra 18.10 Unboxing - wielkie otwarcie (4/9) 19.00 Fakty, sport, pogoda 19.30 Azja Express (reality show) 21.15 Zaginione miasto (film USA) 23.35 Oszukać przezaczenie 5 (horror).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 8.00 Halo tu Polsat 11.15 Ewa gotuje (mag.) 11.55 Moja mama i twój tata (reality show) 13.25 Gliniarze (s.) 14.25 Nasz nowy dom (reality show)

15.25 Minionki rozbabiają



Zabawna kontynuacja przygód Minionków, wiernych pomocników Gru. Po porzuceniu życia złooczyńcy, Gru skupia się na wychowywaniu swoich adoptowanych córek. Jego spokojny tryb życia Antyzłoczyńców, która rekrutuje go do zbadania kradzieży serum, które zmienia istoty w agresywne bestie. Gru współpracuje z agentką Lucy Wilde, by odnaleźć złoczyńcę, który planuje użyć serum do nieuczynnych celów. W tym czasie Minionki, jak zawsze pełne chaosu i humoru, stają się celem tajemniczych porwań. Finał filmu to emocjonująca walka z przeciwnikiem i próba ocalenia Minionków. Film łączy humor, akcję i ciepłe rodzinne przesłanie.

17.30 Awantura o kasę (teleturniej) 18.50 Wydarzenia, sport, pogoda 19.55 Kabaret na żywo. Kabaret Smile 22.05 World War Z (horror)

TVC 1

6.00 Co umiały nasze babcie 6.25 Lopatologicznie 7.15 Kochamy zwierzęta 7.45 Jak się Jaś nauczył bać (bajka) 8.10 Bajka 9.00 Uśmiechy Karla Hašle- ra 9.35 Wędrówki po Czechach przy- szłości 10.05 Wszystkie zwierzęta duże i małe 11.00 Wszystko-party 12.00 Z metropolii. Tydzień w regionach 12.25 Nasze hobby 13.00 Wiadomości 13.05 Bajka o spełnionych marzeniach (bajka) 14.20 Królowa nimf (bajka) 15.10 Gdzie słońce nie chodzi 15.20 Hercule Poirot (s.) 17.10 Dobra Woda (s.) 18.25 Chłopaki w akcji 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 StarDance 22.20 Wszystko-party 23.20 Małżonkowie roku drugiego (film) 0.55 Łowcy głów (s.).

TVC 2

6.00 Szopy pracze - sztuka przetrwania 6.50 Planeta Kalifornia 7.45 Piękne kraje z lotu ptaka 8.40 Na rowerze po Czechach 8.50 Najpiękniejsze europejskie ścieżki 9.20 Cuda techniki 10.10 Lotnicze katastrofy 10.55 Auto Moto Świat 11.15 Auto Moto Test 11.30 Niesamowite zjawiska natury 12.25 Babel 12.55 W nowym świetle 13.15 Historie budowli 13.25 Amerykańskie dynastie 14.25 Bedeker 14.55 Przeklęte wzgórze (film) 16.45 Republika Zielonego Przylądka 17.40 Cudowna planeta 18.30 Psowate w naturze 19.25 Zapomniane wyprawy 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Szkarłatny pirat (film) 21.45 Dziewczyna z tatuażem (film) 0.20 Od siedmiu wzyz (film).

NOVA

6.00 Przygody Berniego (s. anim.) 6.10 Karate owca (s. anim.) 6.20 Denver: ostatni dinozaur (s. anim.) 7.15 Alvin i wiewiórki (s. anim.) 8.05 O śpiewającym drzewku (bajka) 9.20 Grzechy dla widzów kryminalów (s.) 10.40 Poradnik domowy 12.00 Wszystko się może zdarzyć! 13.30 Twoja twarz brzmi znajomo - the best of 13.50 Mistrzostwa powietru (s.) 15.10 Tom & Jerry (film anim.)

17.05 Mamma Mia! Here We Go Again!



Muzyczna komedia, będąca prequelem i sequelem „Mamma Mia!”. Sophie przygotowuje się do otwarcia hotelu na greckiej wyspie, jednocześnie wspominając młodość swojej matki Donny. Fabuła przenika się między przeszłością, gdzie młoda Donna poznaje trzech mężczyzn, a teraźniejszością, gdzie Sophie radzi sobie z nowymi wyzwaniami. Film przepiękny jest hitami zespołu ABBA, a także ciepłym, humorem i nostalgią.

19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Wszystko się może zdarzyć! 22.00 Morbius (film) 0.05 Ewolucja (film).

PRIMA

6.05 M.A.S.H. (s.) 7.45 Podróże z tatą 8.30 AutosalonTV 9.30 Kochamy Czechi 11.30 Czechi i Słowacja mają talent 13.25 Zdraycy 15.00 Teśc (film) 16.50 Brygada upał (film) 18.55 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 Nigdy nie mów nigdy (film) 22.40 Pomścić córkę (film) 0.35 Pełzająca śmierć (film).

NIEDZIELA 27 PAŹDZIERNIKA

TVP 1

6.20 Słownik polsko@polski (talk-show prof. Jana Miodka) 6.55 Słowo na niedzielę 7.00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 8.00 Tydzień 8.30 ZdroWY Plan 8.52 Przed ekranem 9.05 Pociąg 10.55 Komisarz Alex 22 11.55 Między ziemią a niebem 12.00 Anioł Pański 12.15 Między ziemią a niebem 12.45 Akademia życia. Kazimierz Gąsienica Byrcyn 13.10 BBC w Jedyńce. Zielona planeta 14.15 Ranczo Rancho (komedia polska) 16.05 Dziedzictwo (s.) 17.00 Telexpress 17.35 Daje słowo - Maciej Orłoś (talk-show) 18.40 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.30 Program informacyjny, sport, pogoda 20.20 Gra z Cieniem (s.) 21.20 Rolnik szuka żony II 22.25 Zakochana Jedyńka. Tulipanowa gorączka (dramat).

TVP 2

6.00 Barwy szczęścia (s.) 6.30 M jak miłość (s.) 7.30 Pytanie na śniadanie 11.10 Totalizator sportowy 11.30 The Voice of Poland 15 14.00 Familiada (teleturniej) 14.30 Kolo fortuny (teleturniej) 15.10 Szansa na sukces. Opole 2025 16.10 Cudowne lata 17.15 Górna półka smaku (mag.) 17.55 Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka 18.35 Poczet świrów polskich. Dariusz Młacki 19.20 Rodzinka.pl (s.) 20.00 Greenland (dramat katastroficzny) 22.10 No... wiadomo (mag.) 22.50 Powrót Bena (dramat USA).

TVN

5.55 Anatomia piękna 6.50 Kuchenne rewolucje. Wrocław 7.45 Dzień Dobry TVN 12.00 Co za tydzień! 12.45 Top Model (reality show) 14.30 Azja Express (reality show) 16.10 Black Adam (film przygodowy) 19.00 Fakty, sport, pogoda 19.30 MasterChef

21.15 Kursk



Dramat oparty na prawdziwych wydarzeniach z 2000 roku, kiedy doszło do katastrofy rosyjskiego okrętu podwodnego K-141 Kursk. Film opowiada o tragedii załogi, która po eksplozji zostaje uwieczona na dnie Morza Barentsa, walcząca o życie w trudnych warunkach. Rodziny marynarzy zmagają się z biurokracją i opóźnionymi reakcjami władz, a międzynarodowe propozycje pomocy są odrzucane. Produkcja ukazuje ludzkie dramaty, heroizm i konsekwencje politycznych decyzji.

23.45 Zaginione miasto (film USA).

POLSAT
6.00 Nowy dzień z Polsat News 8.00 Halo tu Polsat 11.15 Minionki rozbabiają (film USA) 13.30 Twoja Twarz Brzmi Znajomo 15.30 Gwiazdy Kabaretu 16.30 Czechi i Słowacja mają talent 17.30 Awantura o kasę (teleturniej) 18.50 Wydarzenia 19.55 Paroństwo w państwie 19.55 Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami 22.10 Teściowie (s.) 23.10 Parasol bezpieczeństwa (komedia USA)

Glos | piątek | 25 października 2024

Glos | piątek | 25 października 2024

TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów 6.25 Gdzie słońce nie chodzi (film) 7.30 Królowa nimf (bajka) 8.15 Piczenie na niedzielę 8.45 Lopatologicznie 9.40 Kalendarium 9.55 Kamera na szlaku 10.25 Obiektyw 11.00 F.L. Věk (s.) 12.00 Pytania Václava Moravca 13.00 Wiadomości 13.05 Motanice (bajka) 14.15 Skórka jeża (bajka) 14.50 O rozbójniku Olbramie (bajka) 15.30 Ecce homo Homolka (film) 16.50 Karetka (s.) 17.55 Zielnik 18.25 Co umiały nasze babcie 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.15 Lata dziewięćdziesiąte (s.) 21.35 Wybórna SHOW 22.25 Posterunkowy Topinka (s.) 23.20 Sprawy detektyw Murdocha (s.) 0.05 Me som Honza Bendig 0.15 Pustkowie (s.).

TVC 2

6.00 Celiwce kontra Rzymianie 6.50 Hitler i Stalin: sekretne relacje 7.45 Cuda ludzkiego geniuszu 8.40 Czechosłowacki tygodnik filmowy 8.50 Poszukiwania utraconego czasu 9.10 Historia.ec 10.05 Gestapo: tajna policja Hitlera 11.00 Starożytna budowle 11.55 10 wieków architektury 12.05 Nie poddawaj się 12.35 Magazyn chrześcijański 13.00 Magazyn religijny 13.30 Na pływali z Davidem Robertsonem 14.00 Tajemnice królewskich pałaców 14.45 Podwodne Pompeje 15.40 Weltawa - złota rzeka 16.35 Średniowieczne serce Europy 17.05 Dawni budowniczości 18.00 Kronika szczęśliwego dzieciństwa 18.25 W sercu Ameryki Środkowej 19.20 Ciekawostki z regionów 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym

20.00 Siedmiu wspaniałych



Klasyczny western, w którym grupa siedmiu rewolwerowców, prowadzona przez Chrisa Adamsa, zostaje wynajęta przez meksykańskich wieśniaków, aby chronić ich przed bandytą Calverą i jego gangiem. Wieśniacy są nękani przez przestępców, którzy regularnie ich okradają. Mimo że bohaterowie różnią się charakterami, razem podejmują walkę, by obronić wioskę. Film jest oparty na "Siedmiu samurajach" Akiry Kurosawy.

22.10 Aż do piekła (film) 23.50 Statek 0.55 Niebezpieczne związki (s.).

NOVA

5.55 Denver: ostatni dinozaur (s. anim.) 6.50 Alvin i wiewiórki (s. anim.) 7.40 Lekcje tańca (s.) 8.55 Twój cudowny ogród 9.30 My, właściciele domków letniskowych 10.25 Policja (Modra) (s.) 11.55 Za pięć dwunastu 13.10 Comeback (s.) 14.25 Chrzyszyna (film) 16.15 Pod Borsuczą Skalą (film) 18.00 Pościąg: wydanie specjalne 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Tajemnicze sprawy (s.) 21.25 Policja kryminalna Anděl (s.) 22.45 Odlamki 23.15 Helikopter w ogniu (film).

PRIMA

6.25 M.A.S.H. (s.) 8.45 PRIMA Czechy 9.15 PRIMA świat 9.50 Incognito 11.00 Partia Terenzi Tománkové 12.05 Poradnik domowy 13.05 Poradnik Peppy Libického 13.45 Ogrodnik w zasięgu ręki 14.30 Poradnik Ládi Hruški 15.25 Policja kryminalna Po-wiat (s.) 16.40 Motocykliści (film) 18.55 Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne 19.55 Showtime 20.15 Zdraycy 21.35 Czas patriotów (film) 23.55 Ostatni król Szkocji (film).

PONIEDZIAŁEK 28 PAŹDZIERNIKA

TVP 1

6.10 Wichrowe wzgórze (s.) 7.00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze 7.30 Studio Rakuban 8.00 Akacja 38 (s.) 8.50 Ranczo 7 (s.) 9.45 Komisarz Alex II (s.) 10.45 Ojciec Mateusz 9 (s.) 11.35 Korona królów. Jagiellonowie (s.) 12.10 Agrobiznes 12.55 BBC w Jedyńce. Zielona planeta 14.00 Wichrowe wzgórze (s.) 14.55 Jaka to melodia? (teleturniej) 15.35 Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) 16.05 Dziedzictwo (s.) 17.00 Telexpress 17.20 Jaka to melodia? (teleturniej) 17.55 Klan (s.) 18.25 Reporterzy 18.45 Akacja 38 (s.) 19.30 Program informacyjny, sport, pogoda 20.40 Teatr Telewizji. Jak nie zabiłem swojego ojca i jak bardzo tego żałuję 23.25 Balans bieli.

TVP 2

6.25 Dobre historie. Oaza 6.55 Barwy szczęścia (s.) 7.30 Pytanie na śniadanie 11.15 Okrasa lamie przepisy. Grzybobiobranie w Borach Tucholskich 11.50 W poszukiwaniu dobrego filmu 12.30 Kolo fortuny (teleturniej) 13.15 Miłość i nadzieja (s.) 14.05 Va banque (teleturniej) 14.35 Na sygnale (s.)

15.05 Na dobre i na złe



Popularny polski serial medyczny, który zadebiutował w 1999 roku. Akcja rozgrywa się w fikcyjnym szpitalu w Lesnej Górze i skupia się na życiu zawodowym oraz prywatnym lekarzy i personelu medycznego. Serial ukazuje codzienne wyzwania medycyny, skomplikowane operacje, a także relacje międzyludzkie, romanse i problemy osobiste bohaterów. Każdy odcinek przynosi nowe przy-padki medyczne, a postacie, często pełne dylematów moralnych, starają się balansować między pracą a życiem prywatnym.

16.00 Kolo fortuny (teleturniej) 16.35 Familiada (teleturniej) 17.20 Miłość i nadzieja (s.) 18.15 Va banque (teleturniej) 18.50 Jeden z dziesięciu (teleturniej) 19.30 Barwy szczęścia (s.) 20.55 M jak miłość (s.) 21.55 Na sygnale 22.30 Krew z krwi (s.) 23.25 Zabawa, zabawa (dramat).

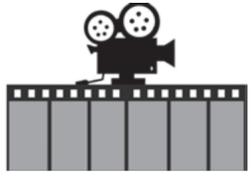
TVN

5.55 Ukryta prawda 6.50 Kuchenne rewolucje. Racibórz 7.45 Dzień Dobry TVN 11.30 B&B love (s.) 12.05 Kuchenne rewolucje. Tezew 13.10 Ukryta prawda 15.25 Kuchenne rewolucje. Szczucin 16.35 Ukryta prawda 17.40 Detektywi (s.) 19.00 Fakty, sport, pogoda 20.00 Doradca smaku (mag.) 20.10 Na Wspólnej (s.) 20.50 B&B love (s.) 21.30 Totalne remonty Szełagowskiej 7 22.35 Gozdiny szczytu (komedia USA).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 8.30 Malanowski i partnerzy (s.) 9.30 Sekrety rodziny. Ofiara 10.30 Dlaczego ja? 11.30 Gliniarze (s.) 14.35 Dlaczego ja? 15.50 Wydarzenia 16.20 Interwencja (mag.) 16.30 Na ratunek 112 17.00 Gliniarze (s.) 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia, sport, pogoda 19.35 Malanowski (s.) 20.10 Megahit. Czerwona jaskółka (thriller USA) 23.10 Pokusa (dramat).

CO W KINACH



BYSTRZYCA: Koule (26, godz. 19.05); Buffalo Kids (27, godz. 17.05).

JABŁONKÓW: MIKI (25, godz. 18.00); Buffalo Kids (29, godz. 17.00).

CZ. CIESZYN - Central: Freddy - Pudel nie z tej ziemi (25, godz. 16.30); Megalopolis (25, godz. 18.30); Alladin (26, godz. 15.30); Pokład (26, godz. 17.30); Venom 3. Ostatni taniec (26, godz. 20.00); Piękna i Bestia (27, godz. 15.30).

HAWIERZÓW - Centrum: Transformers. Początek (25, godz. 17.00); Venom 3. Ostatni taniec (25, godz. 18.00); 26, 27, godz. 19.30); Pokład (25, godz. 19.30); 26, 27, godz. 18.00); Alladin (26, godz. 10.00); Żywc k seżranii (26, 27, godz. 17.00); Elli (27, godz. 10.00); Piękna i Bestia (27, godz. 10.00); Rebelka (28, godz. 10.00); Wild Robot (28, godz. 17.00); Králové Šumavy (28, godz. 18.00); Oppenheimer (28, godz. 19.00).

KARWINA - Centrum: Venom 3. Ostatni taniec (25, godz. 17.30); Wyjmiętny stav (25, godz. 20.00); Freddy - Pudel nie z tej ziemi (26, godz. 15.00); Pokład (26, godz. 17.30); Venom 3. Ostatni taniec (26, godz. 20.00); Transformers. Początek (27, godz. 15.00); Beetlejuice Beetlejuice (27, godz. 17.30); Pokład (27, godz. 20.00); Wild Robot (28, godz. 17.30); Wyjmiętny stav (28, godz. 20.00).

KARWINA - Ex: Kos (24, godz. 18.00).

CIESZYN - Piast: Mój przyjaciel pingwin (25-27, godz. 14.00); Elli i ekipa straszaków (25-27, godz. 16.00); U Pana Boga w królowym moście (26-28, godz. 17.45, 20.00); Tosca (25, godz. 1

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



WEHIKUŁ CZASU

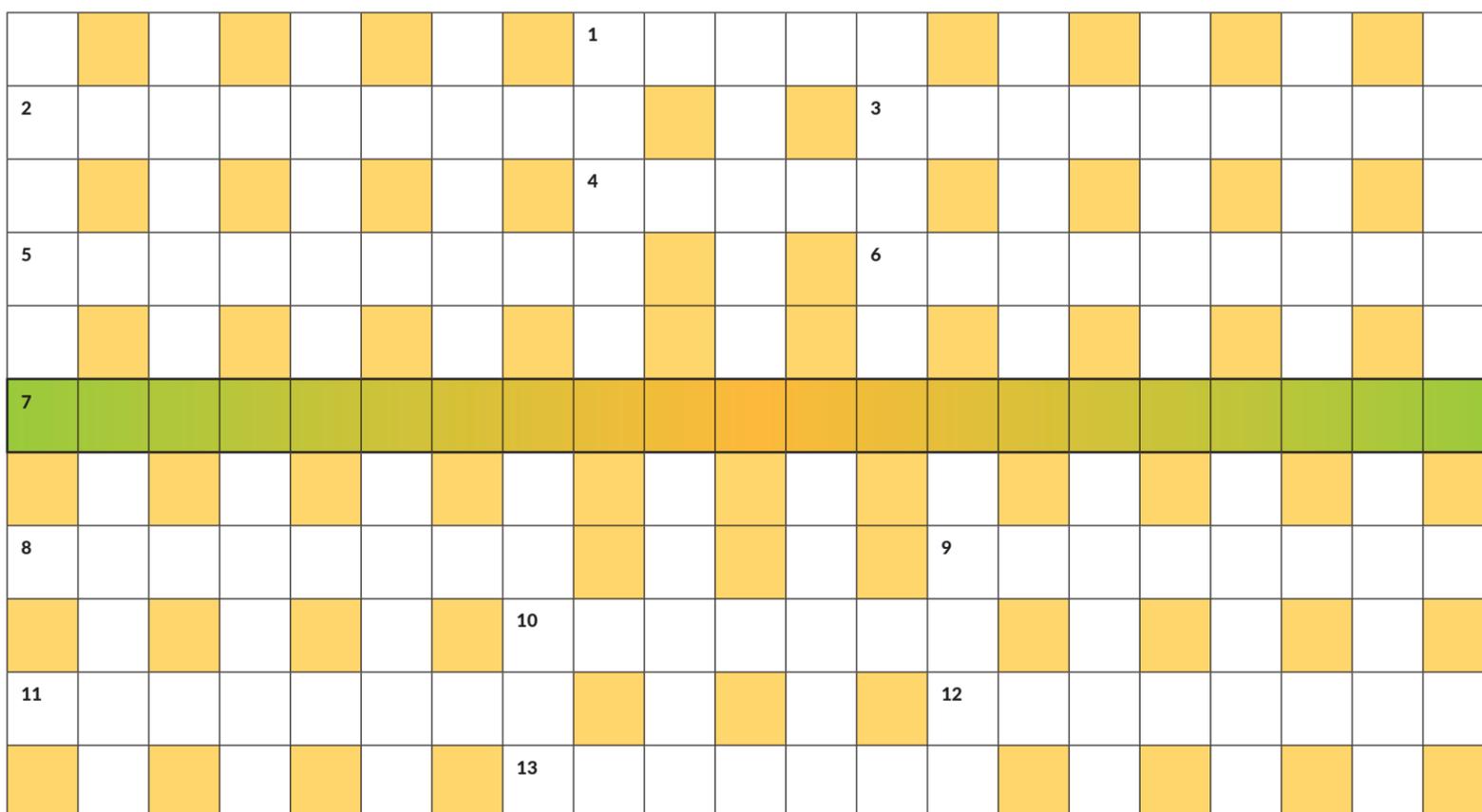
Tak było...



...tak jest

• Dziś zapraszamy na wycieczkę na Wielki Połom. Archiwalna fotografia schroniska pochodzi z archiwum Marty Mikulowej i została wykonana w roku 1960. Czekamy na propozycje współczesnego ujęcia. W gazecie zamieścimy pierwsze bądź najlepsze zdjęcie, jakie dostaniemy. Fotografie prosimy wysłać na: dabkowski@glos.live bądź info@glos.live. Serdecznie zapraszamy do współpracy!

KRZYŻÓWKA KOMBINOWANA



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana nagroda. Rozwiązania prosimy przysłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w środę 6 listopada 2024 r. Nagrodę z 11 października otrzymuje **Czesława Jasiok z Hawierzowa-Błędowic**. Autorem dzisiejszej łamigłówki jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 11 października:
JAK PRZYSZŁO,
TAK POSZŁO

Rozwiązaniem jest przysłowie chińskie...

POZIOMO:

- miasto na południowo-zachodnim wybrzeżu Cypru
- czarny..., o człowieku złym, przewrotnym
- zdrobnienie od żeńskiego imienia Taida
- afrykańskie zwierzę z rodziny żyraf, o kończynach w czarno-białe kręgi
- mleczaj, rodzaj grzybów należący do rodziny gołąbkowatych
- „Ludzie zejdźcie z drogi, bo... jedzie”, czyli pracownik poczty

7. ROZWIĄZANIE DODATKOWE

- zniechęcenie, załamanie, głęboki smutek, przygnębienie i rezygnacja
- przeżycie, przetrwanie, wyratowanie
- część parku wersalskiego z dwoma pałacami
- lekarz zajmujący się chorobami oczu
- członek ludu nieznanego pochodzenia, zasiedlającego w starożytności wschodnie wybrzeże Półwyspu Iberyjskiego
- dozownik do napojów, np. piwa.

PIONOWO:

ACETON, ATKINS, CZAREK, DANIEL, FLAUSZ, IRENÓW, KAZADI, KEMOSZ, KORALE, NVIDIA, OCZLIK, PANCIU, PASZKE, PROSIĘ, RZEPKA, SŁONIK, STILLE, SZTOBR, WĄSOSZ, WIOSNĄ, ZLATAN.

Wyrazy trudne lub mniej znane:
IBEROWIE, LACTARIUS, TRIANON

Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. Polonia i Polacy za granicą 2023 ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów. Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”



Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Łukasz Klimaniec, klimaniec@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratom prowadzi PNS, a.s. Páčeřická 1/2773, 193 00 Praha 9-Horní Počernice. Zamówienia pod adresem: První novinová společnost, a.s., Zákaznické centrum, Evropská 888, 664 42 Modřice, e-mail: zakaznickecentrum@pns.cz. Reklamacje tel. 800 400 412 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a. s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.



„Głos” należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS